

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Mamy winnego! • Kandydatki na miss • „Żłobkowe”

18-400 Łomża, ul. Ks. Anny 2

tel. 86 218 43 65

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

13 (2051)

3 kwietnia 2022

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

Bohaterstwo i zbrodnia

Oszukani

To nie
prima aprilis!

Poradnia

Fot. Pixabay

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9 17702081664005 13

Nie będziemy zamieszczać wpisów z „pasków” TVP, ponieważ lubimy dobry żart i humor, a jesteśmy zdecydowanie przeciwni mowie nienawiści!

Mamy winnego!

Czytelnicy przysłali nam wiersz Wojciecha Młynarskiego „Wina Tuska” z sugestią dopisywania dalszego ciągu. Pod wierszem zamieściliśmy pierwsze dwa wpisy.

Bawmy się razem. Piszmy wspólnie poemat „Wina Tuska”:

Pociąg spóźnił się do Buska – wina Tuska.

Podupada kurort Ustka – wina Tuska.

Groch się jakoś marnie tuska – wina Tuska.

W Totku Ci nie wyszła szóstka – wina Tuska.

Zaszkoziła Ci kapustka – wina Tuska.

Cioci Zosi siadła trzustka – wina Tuska.

W szczerem polu uszła brzoźka – wina Tuska.

W gardle Ci uwięzła kłuska – wina Tuska.

Dyszleź złamał się u wózka – wina Tuska.

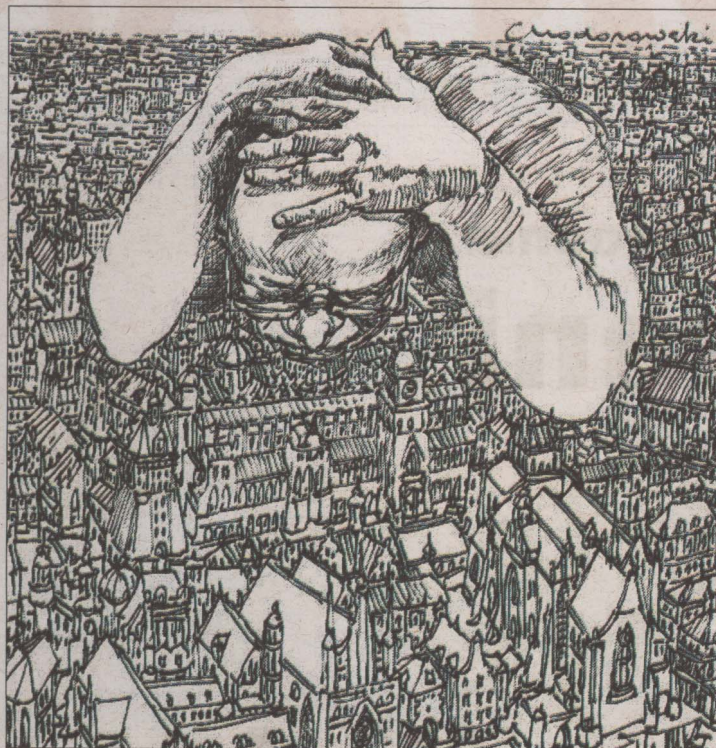
Zimny deszczyk w oczy pluska – wina Tuska.

Gorzkie łzy ociera chustka – wina Tuska.

Połamala nóżki kózka – wina Tuska.

Księdzu z głowy spadła piuska – wina Tuska.

Na stadionach rąbanina – Tuska wina.



Spytasz mnie, publiko moja, a cóż to za paranoja?

To katechizm jest prześliczny sporej partii politycznej.

A dlaczego Panie święty ten mój wierszyk nie ma puenty?

W miejsce puenty mgła i pustka – wina Tuska.

Niżej pierwsze wpisy Czytelników:

Że nie sterczy dziś już kuśka – wina Tuska.

Że w portfelu moim pustka – wina Tuska.

Ciąg dalszy prosimy wrzucić na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl z tytułem „Wina Tuska”. Rys. Antoni Chodorowski

Ciekawy świat

Słynna Polka „z torebką”!



Pomnik w Alingsås

W sobotę, 13 kwietnia 1985 r., w szwedzkim mieście Växjö odbył się marsz faszystowskiej Partii Rzeszy Nordyckiej, który spotkał się ze spontanicznym sprzeciwem mieszkańców. Nerwowa atmosfera, która wisiała w powietrzu, przyciągnęła kilku lokalnych fotoreporterów. Autorem najbardziej wymownego zdjęcia był Hans Runesson, który uchwycił, jak kobieta zamasytym ruchem próbowała uderzyć torebką nazistę z partyjną flagą. Następnego dnia fotografia ukazała się szwedzkim dzienniku „Dagens Nyheter”.

Zdjęcie, nazwane „kobieta z torebką”, zyskało rozgłos na świecie, a w Szwecji tytuł fotografii roku, a później fotografii stulecia.

Kobieta, uchwycona w kadrze aparatu fotoreportera nazywała się Danuta Danielsson (z domu Seń) urodziła się w Gorzowie Wielkopolskim. W Szwecji znalazła się po wyjściu za mąż za dziennikarza Björna Danielssona, którego poznała w Polsce na festiwalu muzycznym.

W chwili wykonania słynnej fotografii miała 38 lat. Okazało się, że jej matka była podczas II wojny światowej więziona w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku.

Dziś w Szwecji stoją dwa pomniki „Kobiety z torebką”. W mieście Alingsås naturalnej wielkości rzeźba, która jest wiernym odwzorowaniem fragmentu fotografii Runessona. Drugi taki sam posąg znajduje się w miejscowości Varberg.

Danuta Danielsson pojawia się też na muralach i tatuażach. Fot. Twitter

Pracujesz? Złóż wniosek o tzw. „żłobkowe”

Zgodnie z przepisami Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, od nowego roku na drugie i kolejne dziecko od 12 do 35 miesiąca życia rodzic może otrzymać 12 tys. zł, płatne 500 zł co miesiąc przez 2 lata lub 1000 zł miesięcznie przez rok. I właśnie na dziecko, na które nie przysługuje Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, można od 1 kwietnia otrzymać „żłobkowe” do ukończenia roku szkolnego, w którym dziecko kończy 4 lata, wyjaśnia regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego Katarzyna Krupicka.

„Żłobkowe” wynosi 400 zł miesięcznie, gdy dziecko przebywa w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna.



Może je otrzymać rodzic, który pracuje.

Wnioski można składać elektronicznie (PUE ZUS lub portalu Emp@tia). Jeżeli rodzic złoży wniosek do końca maja 2022 r., otrzyma dopłatę od miesiąca, w którym dziecko zaczęło uczęszczać do placówki, ale nie wcześniej, niż od 1 stycznia 2022 r. Jeśli po 31 maja, dofinansowanie otrzyma od mie-

siąca, w którym złożył wniosek, informuje Katarzyna Krupicka.

Przyznane „żłobkowe” nie będzie wypłacane rodzicowi. Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie przekazywał je na rachunek bankowy podmiotu prowadzącego żłobek, klub dziecięcy lub zatrudniającego dziennego opiekuna albo na rachunek bankowy dziennego opiekuna, który prowadzi własną działalność.

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Green Flow Joanna Białecka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Nadchodzi czas cytatów. Ozdabiane będą wielkimi nazwiskami, by udowodnić mądrość, patriotyzm, odwagę, umiłowanie wartości cytatologa. Nie ze względu na zbliżające się święta wielkocenne. Na próbę wywidnowania słupków w sondażach poparcia. A wojna za granicą, to okres, gdy celnie dobrany cytat i przywołany autorytet ma proste zadanie: powalić przeciwnika, postawić na piedestał mnie! I nic to, że klócić się to będzie z czasem wyciszenia, oczekiwaniem. Cytatobijcy i na to znajdą cytat. Dla siebie. Bardzo na czasie. Św. Augustyn przecież przekazał: „Jeden z łotrów został zbawiony”. Bo kto pamięta, że w drugim zdaniu dodał: „Jeden z łotrów został potępiony”? Zapamiętajmy!



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

Ważne słowo:



Myślenie rosyjskie i myślenie w Polsce

Jan Klata: – Może wojna nie była zaskoczeniem dla naszych rządzących, którzy dowiedzieli się o tym, zdaje się, 11 listopada. Co zrobili? Poszli na chama z Amerykanami w sprawie TVN, poszli na chama z Unią Europejską w sprawie praworządności.

Myślenie rosyjskie od stuleci wygląda tak, że w ich sporach z Zachodem przeciwnik opór, Rosjanie podnoszą stawkę, zwiększa-

ją nacisk ani kroku wstecz. Mam wrażenie, że PiS hołduje takiej strategii na rodzimym podwórku. Kiedy widziałem rosyjskich polityków, w żywe oczy zaprzeczających temu, co zamierzali za chwilę zająstrować, to znałem te sytuacje z Polski. (Fragmenty wypowiedzi dla onet).

(Jan Klata, reżyser, dramaturg. W swoich spektaklach często podejmuje temat władzy). Ilustracja: Banksy, mural

■ 44 miliony euro z unijnej rezerwy trafi do polskich rolników w związku z wojną na Wschodzie i ryzykiem kolejnych podwyżek cen żywności. Komisja Europejska zdecydowała, że otrzymają dopłaty do nawozów 500 zł od 1 hektara ziemi uprawnej, a na łąki, pastwiska 250 zł. Wnioski będzie można składać w ARiMR do 15 maja. Rolnicy mogą także wykorzystywać gospodarczo ugory, nie tracąc dopłat.

■ Pierwsi pacjenci, których w tym roku ukąsiły kleszcze trafiają już do białostockiego szpitala klinicznego z kleszczowym zapaleniem mózgu. Województwo podlaskie jest na pierwszym miejscu w kraju pod względem zapadalności na kleszczowe zapalenie mózgu i boreliozę.

■ 782 dzieci ukraińskich (42 dzieci w klasach od 4 do 8 w dwóch oddziałach przygotowawczych i 740 w istniejących klasach) uczy się już w Białymstoku, informuje wiceprezydent Białegostoku Rafał Rudnicki i dodaje, że Białystok stawia na edukację ukraińskich dzieci w polskich klasach.

■ Ponad 70 godzin czekali kierowcy ciężarówek na odprawę i wyjazd z Polski na Białoruś przez przejście w Bobrowniach, wynika z najnowszych informacji. Od kilku dni kolejka tirów ciągnie się na ponad 30 km. Przejście drogowe w Kuźnicy od 5 miesięcy jest zamknięte.

■ 35 uchodźców z Ukrainy posprzątała Park Konstytucji 3 Maja i nadrzeczne bulwary między ulicami Wojska Polskiego i Noniewicza w Suwałkach w sobotę, 26 marca. W ten sposób podziękowali miastu i mieszkańcom za gościnę i pomoc podczas ich ucieczki z ogarniętego wojną kraju.

■ Wtargnął do mieszkania zajmowanego przez uchodźczynię z Ukrainy, wyzywał ją i groźbą zmuszał do opuszczenia Polski mieszkaniec (27 lat) Bielska Podlaskiego. Był kompletnie (3 prom.) pijany. Usłyszał zarzuty m.in. znieważenia na tle narodowościowym i stosowania groźb karalnych. Stanie przed sądem.

■ Na 3,5 roku więzienia skazał Sąd Rejonowy w Białymstoku Syryjczyk, oskarżonego o doprowadzenie do wypadku, w którym zginął emigrant i o pomocnictwo przy nielegalnym przekroczeniu granicy polsko-białoruskiej.

MYSŁ TYGODNIA

Nie ma znaczenia, czy masz styl, reputację, czy pieniądze. Jeśli nie masz dobrego serca, nie jesteś niczego wart

Louis de Funès



Nie pijcie płynu Lugola!

Fot. pixels

– Pożary na terenie Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia nie stanowią żadnego zagrożenia dla życia i zdrowia Polaków. W razie sabotażu lub ostrzału artyleryjskiego w Czarnobylu, wystąpienie jakiegokolwiek zagrożenia radiologicznego na terenie Polski jest praktycznie niemożliwe. Skutki istotne z punktu widzenia ochrony radiologicznej byłyby ograniczone do najbliższego otoczenia wokół Czarnobyla – uspokaja w rozmowie z Interią szef Państwowej Agencji Atomistyki Łukasz Młynarkiewicz.

I apeluje: – Nie pijcie płynu Lugola ani tym bardziej nie podawajcie go swoim dzieciom! Odradza przyjmowanie na własną rękę także innych preparatów ze stabilnym jodem. Może to prowadzić, na przykład, do nadczynności tarczycy lub innych poważnych komplikacji zdrowotnych. Preparaty ze stabilnym jodem należy przyjmować tylko w przypadku wystąpienia konkretnych zaleceń. W innym przypadku spożywanie płynu Lugola jest po pierwsze bezsensowne, a po drugie może być szkodliwe dla zdrowia.

1,25 mld euro unijnej dotacji dla Podlaskiego



Założenia nowego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podlaskiego na lata 2021 – 2027 i możliwości pomocy uchodźcom z Ukrainy były tematem spotkania Elżbiety Gajeskiej z Dyrekcji Generalnej Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej (KE) i marszałka Artura Kosickiego (na zdjęciu). Nowy program ma rekordowy budżet 1,25 mld euro unijnej dotacji. To 37 mln euro więcej, niż dotacje w latach 2014 – 2020. Fot. Mateusz Duchnowski/UMWP

Znaki czasu:

■ 7 osób poniosło śmierć podczas pożarów traw od początku roku, 37 zostało rannych, poinformował rzecznik komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej bryg. Karol Kierzkowski. Ostatnio do tragicznego wypadku doszło we wtorek w miejscowości Bieżdziadka (pow. jasielski): strażacy gaszący pożar traw w środku pogorzelska znaleźli ciało mężczyzny. Niestety nie udało się uratować mu życia. Z danych wynika, że od początku roku doszło do niemal 16 000 pożarów traw i nieużytków rolnych. Straty pożarowe oszacowano na 1 mld 274 mln zł.

■ Andrzej Duda w wywiadzie dla TVN24 o polityce Orbana względem Rosji: „Naprawdę trudno mi ją zrozumieć. To Orban uzależnił Węgry od rosyjskiej energii. Nie tylko Budapeszt ma z tym problem, inne europejskie kraje również. Jego polityka będzie dla Węgier bardzo kosztowna”.

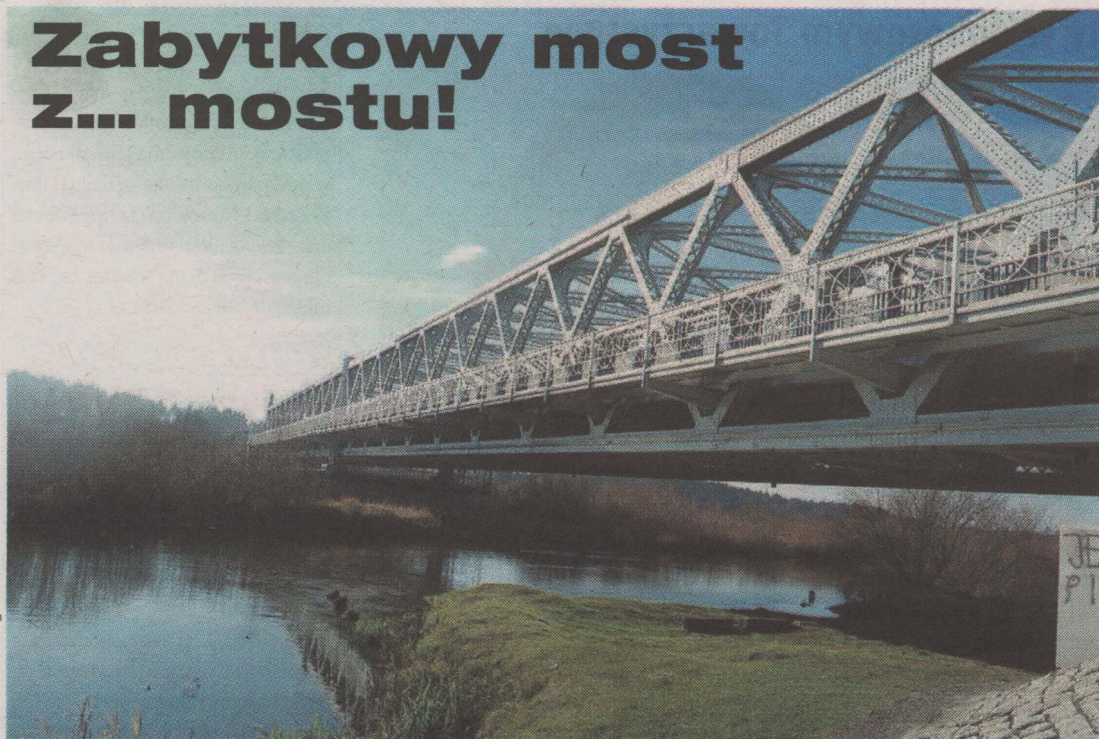
■ Według 53 proc. Polaków, uchodźcy wojenni z Ukrainy powinni zostać w Polsce tak długo, jak to konieczne. Zdaniem 33 proc. powinni być przyjęci czasowo w Polsce, ale potem przenieść do innych krajów. 6 proc. uważa, że uchodźcy powinni być jak najszybciej przemieszczani z Polski do innych krajów UE. 8 proc. odpowiedzi „trudno powiedzieć”, wynika z sondażu Kantar Public dla tygodnika „Polityka”.

■ Telewizja Polska współpracuje ze skazanym na 2,5 roku więzienia za kradzież z włamaniem, oszustwa i pomoc w porwaniu biznesmena z Pomorza Mariuszem Grafowskim, jako twórcą Gromdy, która promuje walki na gołe pięści w bokserskiej grupie Tymex Boxing Promotion.

■ Rosjanin bez problemu wszedł do nowego Domu Poselskiego, w którym mieszkają posłowie i senatorowie i zaczął robić zdjęcia korytarzy. Jego zachowanie wzbudziło podejrzenia jednego z posłów, który zawiadomił ochronę budynku. Wówczas okazało się, że mężczyzna ma rosyjski paszport. Mimo tego po wylegitymowaniu został wypuszczony, informuje „Rzeczpospolita”.

■ Polska wygrała 2 – 0 ze Szwecją na stadionie w Chorzwowie i zapewniła sobie udział w piłkarskich Mistrzostwach Świata w październiku w Katarze. Bramki dla polskiej reprezentacji strzelili Robert Lewandowski (z karnego) i Piotr Zieliński.

Zabytkowy most z... mostu!



Most na Narwi na drodze z Białegostoku do Bielska Podlaskiego między Rybołami i Płoskami, to piękna stalowa konstrukcja, zamknięta nad jezdnią. Właśnie został wpisany do rejestru zabytków. Choć powstał w tym miejscu, zastępując most drewniany, w latach 1952 – 1953, wcale nie jest taki „młody”.

To naprawdę ciekawa historia.

Most na Narwi, to bowiem dwa przęsła mostu, przeniesione z mostu na Wiśle w Fordonie

koło Bydgoszczy, zbudowanego w latach 1891-1893. Jego projektantem był inż. Georg Christoph Mehrrens. Most był wówczas najdłuższą przeprawą w Niemczech, a od 1920 r. także w Polsce. Miał 18 przęseł. Po zawaleniu piątego przęsła w 1949 r. zdecydowano o częściowym zastąpieniu mostu nasypem. W efekcie 5 przęseł było zbędnych. Na Narew między Płoskami a Rybołami wystarczyły 2 przęsła.

Lekcje polskiego

Bezpłatną naukę języka polskiego dla mieszkających w Gminie Czyżew obywateli Ukrainy organizuje burmistrz Czyżewa Anna Bogucka w Bibliotece Publicznej Gminy (ul. Polna 5B). Zapisy w Urzędzie Miejskim (tel. 86 275 50 36) i w Bibliotece, tel. 86 275 53 11. Także burmistrz Ciechanowca Eugeniusz Święcki zaprasza dorosłych z Ukrainy mieszkających w gminie Ciechanowiec na bezpłatne lekcje języka polskiego w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Zapisy i informacje w Bibliotece w Ciechanowcu, tel. 518 877 020.

Wielkanocne stoły w Ładach Polnych

Do udziału w konkursie na „Najpiękniejszy stół wielkanocny” pod patronatem wójta gminy Zambrów Jarosława Kosa, zaprasza KGW, sołectwa i stowarzyszenia Gminne Centrum Biblioteki, Kultury i Sportu w Osowcu. Konkurs odbędzie się w sobotę, 2 kwietnia, w Świetlicy Wiejskiej w Ładach Polnych (godz. 10.00 – 14.00). Podczas konkursu stołów dodatkowo nagrodzone zostaną: najpiękniejsza wielkanocna palma, jajo i stroik.

(U) „Gotowały z klasą” nagrody!



Zwycięska ekipa Zespołu Szkół w Wojewodzinie

Uczennice Zespołu Szkół im. ks. Jana Krzysztofa Kluka w Wojewodzinie (gm. Grajewo) Sylwia Borkowska i Sylwia Łajewska, zajęły pierwsze miejsce z maksymalną liczbę punktów w finale III Konkursu „Gotuj z klasą”, który odbył się w Podlaskiej Akademii Kulinarnej w Białymstoku. Opiekunką laureatek jest Agata Choynowska.

Drugie miejsce zajęły Julia Bykowska i Zuzanna Nalewajek z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Stanisława Staszica w Sejnach. Trzecie miejsce Justyna Leszczyńska

oraz Filip Słabiński z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Suwałkach.

Komisji konkursowej przewodniczył Karol Okrasa. Główną nagrodą w konkursie jest staż w jego restauracji „Platter” w Warszawie. Decyzją mistrza kuchni w tym roku odbędą go laureaci trzech najwyższych lokat.

Do finału stanęło 13 zespołów. Tuż za podium znalazła się reprezentacja Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży, Natalia Dąbrowska i Julia Nizik.

Zaproszenie

Na Niedzielę Palmową w Łysych, 10 kwietnia

Wyjazd: godz. 9.00, ul. Sienkiewicza 8

Odpłatność: 40 zł od osoby (w cenie obiad)

Zgłoszenia: **do 7 kwietnia, tel. 86 216 28 33**

Zarząd łomżyńskiego Oddziału

Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej



Zmiana warty w doborowym Towarzystwie

– Towarzystwo jest jak rodzina. Będę nadal wspierać jego działania – obiecała na Walnym Zgromadzeniu Członków łomżyńskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, która po 15 latach kierowania Oddziałem (5 kadencji) w sobotę, 26 marca, zrezygnowała z funkcji prezesa i kandydowania do Zarządu.

Doceniając jej pracę, Walne Zgromadzenie nagrodziło ją tytułem Honorowego Prezesa Oddziału.

Na początku kadencji, która rozpoczęła się w kwietniu 2019 r., Oddział skupiał 344 członków.

– Wielu naszych przyjaciół, ludzi ważnych dla miasta i ziemi łomżyńskiej, którzy na trwale zapisali się w naszej historii, pożegnaliśmy na zawsze – mówiła prezes Michalczyk-Kondratowicz.

Wśród 22 pożegnanych byli m. in.: bp. Stanisław Stefanek (członek Oddziału TPZŁ od 2013 r.), poeta Henryk Gała, była dyrektor i zasłużona nauczycielka łomżyńskiego Zespołu Szkół Weterynaryjnych Albina Teresa Galik-Chojak, były dyrektor Hotelu Gromada Ryszard Kozłowski, prezes Sekcji Emerytów ZNP Helena Polewaczyk, ks. Jan Żelazny, sybirak płk. Leon Wagner, pasjonat historii Henryk Sierżputowski, współwłaściciel motelu Zacisze Lucjan Łapiński.



Krystyna Michalczyk-Kondratowicz. Fot. Janina Szenk

Choć prace Towarzystwa w ostatnich latach sparaliżowała pandemia, odbyło się kilka wydarzeń, m.in.: spotkanie noworoczne (styczeń 2020), bal, konferencja „Etyka w biznesie”, spotkanie w Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi w Drozdowie, rejs gondolą po Narwi i nadnarwiański piknik. Wszystko zostało odnotowane w Kronice, prowadzonej od 2010 r. z niebywałą skrupulatnością przez Stanisława Ogrodnika, który również zrezygnował z kontynuacji pracy w Zarządzie Oddziału.

Nową, trzyletnią kadencję Oddział w Łomży rozpoczął z nową władzą. Prezesem została dotychczasowa wiceprezes Maria Konopka. Z nią Zarząd tworzą: Maria Bauchrowicz-Tocka (wiceprezes), Ewa Chludzińska, Waldemar Cieślik, Alicja Dąbrowska (wiceprezes), Alicja Gołaszewska, Helena Kołomyjska, Agnieszka Muzyk, Karolina Skłodowska, Ewa Szejder i Łucja Wszeborowska. W Komisji Rewizyjnej pracować będą Aurelia Żero (przewodnicząca), Alicja Mieszowska i Janina Szymańska.

Starostowie z medalami

Starosta łomżyński Lech Marek Szablowski i wicestarosta Maria Dziekońska zostali odznaczeni medalami „Za zasługi dla obronności kraju”. Podczas uroczystego wręczenia odznaczeń, szef Wojskowej Komendy Uzupełnień w Łomży ppłk Adam Olszewski podkreślał bardzo dobrą współpracę starostwa z wojskiem.

„Złote rączki” strażaków z Miastkowa

Wierni zebrali pieniądze, Caritas kupił, a 17 strażaków OSP Gminy Miastkowo pod wodzą prezesa Kazimierza Korzenieckiego, złożyło nowe meble dla uchodźców z Ukrainy w Ośrodku przy ul. Rybaki 1 w Łomży. Mieszka ok. 70 osób, które uciekły przed wojną. W ośrodku Caritas w Ptakach koło Nowogrodu zakwaterowanych jest ok. 100 uchodźców. On również zostanie doposażony, a pomoc zadeklarowali strażacy z Nowogrodu.



Trwa zbiórka pieniędzy na leczenie Filipa Nowackiego z Łomży, chorego na rdzeniowy zanik mięśni. Na licytację trafiły właśnie rękawice bokerskie z autografem znanego na świecie boksera, pochodzącego z Kanarzac Adama Kownackiego. Rękawice z autografem otrzymał od mieszkającego w USA mistrza wagi ciężkiej prezydent Mariusz Chrzanoski. Właśnie przekazał je na licytację. Cena wywoławcza to 150 zł. Licytacja kończy się 5 kwietnia o godz. 20.00. By licytować, należy wejść na facebook z hasłem Licytacje Filipka Nowackiego.

Obwodnica Łomży w 2024



13 km dwujezdniowej drogi ekspresowej S61z dwoma pasami ruchu w każdą stronę, trzema węzłami (Łomża Zachód, Nowogród i Łomża Północ) oraz nowym mostem nad doliną Narwi długości 1200 m ma powstać za 713,4 mln zł do połowy 2024 r.

Wyplata za zakwaterowanie uchodźców

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łomży (ul. Dwornej 23b) przyjmuje wnioski o wypłatę za zakwaterowanie uchodźców z Ukrainy 40 zł dziennie za osobę. Szczegółowe informacje, tel. 86 216 42 60. Według informacji Urzędu Miejskiego u 40 mieszkańców miasta przebywa 156 obywateli Ukrainy uciekających przed wojną.

Carrefour w Venedzie

Supermarket spożywczy Carrefour w czerwcu otwarty zostanie w Galerii Veneda w Łomży, informuje dyrektor Galerii Iwona Bikowska. Będzie miał powierzchnię 1200 metrów kwadratowych.

Szkoła w Jeziorku z imieniem

Na uroczystość nadania Szkole Podstawowej w Jeziorku (gm. Piątnica) imienia Ofiar Katynia, zaprasza dyrektor Szkoły Beata Sejnowska-Runo w poniedziałek, 11 kwietnia 2022 r. (od godz. 9.00).

Mistrzowie recytacji w gminie Piątnica

Pola Matejkowska, Bartłomiej Ślepińczuk, Zuzanna Góralczyk i Antonina Kowalewska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Piątnicy oraz Aleksander Truskowski i Jan Piasecki ze Szkoły Podstawowej w Drozdowie, byli najlepsi w swych kategoriach wiekowych w eliminacjach gminnych i będą reprezentować gminę Piątnica w II Wojewódzkim Przeglądzie Niezawodowej Twórczości Teatralnej PIKtoGRAMy w Białymstoku. Na wojewódzkie Forum Teatrów Niezawodowych zakwalifikowana została Grupa Teatralna „Wesoła Gromadka” Szkoły Podstawowej w Kisielnicy. Eliminacje przeprowadził Gminny Ośrodek Kultury.

W nagrodę jedzie do Brukseli



Jolanta Wielgat w finale konkursu

Jolanta Wielgat z Woli Zambrowskiej, prowadząca ekologiczne gospodarstwo specjalizujące się w uprawie kwiatów, sadzonek warzyw i ziół, wygrała konkurs „Rolniczki motorem innowacji w gospodarstwach rolnych w Polsce”, którego ogólnopolski finał odbył się w Ministerstwie Rolnictwa. W drugiej połowie roku będzie reprezentowała Polskę w konkursie europejskim w Brukseli.

Laureatka jest sołtysem wsi, przewodniczącą Rady Gminy Zambrów i przewodniczącą Koła

Gospodyń Wiejskich. W swoim gospodarstwie wprowadziła innowacyjne metody upraw, wyeliminowała chemiczne środków ochrony roślin, rozszerzyła produkcję o kwiaty jadalne i zioła. Chętnie gości dzieci i młodzież, a wśród nich wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Długoborzu, którym wyjawia tajniki ogrodnictwa, upraw ekologicznych, wartości ziół.

Organizatorem konkursu, który odbywa się co dwa lata, była Krajowa Rada Izb Rolniczych.

40 urodziny Misia Wierszownisia



Antonina Pruszyńska

Piotr Sosnowski (lat 6) z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego (ZSP) w Szczuczynie zdobył główną nagrodę 40 edycji Konkursu Recytatorskiego o Nagrodę Misia Wierszownisia, zorganizowanego przez Centrum Kultury w Szczuczynie.

Pierwsze miejsca zajęły Antonina Pruszyńska (lat 6) i Joanna Krępczyńska (lat 8), obie z ZSP w Szczuczynie. Drugie miejsca „wyrecytowali” Małgorzata Koniecko (lat 6) z ZSP w Szczuczynie i Nathan Chrostowski (lat 9) ze Szkoły Podstawowej w Niedźwiadnej, a trzecie Krystian Kleszczewski (lat 6) z ZSP w Szczuczynie.

Antonina Pruszyńska i Joanna Krępczyńska wystąpią w Woje-

wódzkim Przeglądzie Niezawodowej Twórczości Teatralnej „PIKtoGRAMY”, organizowanym przez Podlaski Instytut Kultury w Białymstoku.

Recytacje dzieci oceniała komisja w składzie: Barbara Paszkowska (przewodnicząca) oraz Katarzyna Grabowska-Wizner (SP Niedźwiadna), Beata Nagel (ZSP Szczuczyn) i Janusz Siemion (dyrektor BCK).

Pierwszy konkurs recytatorski „Misia Wierszownisia” zorganizował 5 kwietnia 1979 r. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Szczuczynie, którego dyrektorem była Barbara Paszkowska. W premierowym konkursie zwyciężyły Basia Karwowska i Ewa Orłowska. Na 40 urodziny Misia był więc teraz jubileuszowy tort.

Czy na wiosnę wpadliśmy komuś w oko?

Sztuka flirtowania nie należy do najłatwiejszych. Między innymi dlatego, że ważna jest komunikacja pozawerbalna. Okazuje się, że ma ona ogromne znaczenie w relacjach damsko-męskich. A z naszych gestów można wyczytać naprawdę sporo. Na przykład to, czy ktoś, z kim rozmawiamy, jest nami zainteresowany.

Psycholog i ekspertka od związków dr Susan Marchant-Haycox wskazuje oznaki mówiące, czy wpadliśmy komuś w oko.

Rozszerzone źrenice

Gdy rozmawiasz z kimś, patrz mu w oczy. To właśnie z nich można sporo wyczytać. Jeśli zobaczysz, że rozmówca ma rozszerzone źrenice, bez wątpienia jest to znak, że może być tobą zainteresowany.



To, jak mówi specjalistka, „znak rozpoznawczy przyciągania seksualnego”.

Co ważne, nikt z nas nie jest w stanie kontrolować tego odruchu. Dlatego jest tak istotny. Bo już na początku mamy pewność, że osoba, z którą rozmawiamy, żywi do nas pozytywne uczucia (lub nie, gdy źrenice rozszerzone nie są).

Fizyczna bliskość

Osoba, z którą rozmawiasz może delikatnie dotykać twojego ramienia? Muska twoją dłoń? To drugi sygnał odbierania nas pozytywnie.

Uśmiech

To najprostszy i najbardziej oczywisty do odczytania znak. Jeśli ktoś, rozmawiając z nami często obdarza nas uśmiechem, nie powinniśmy mieć

wątpliwości: na pewno budzimy sympatyczne odczucia.

Ton głosu

Co się dzieje z naszym głosem, gdy rozmawiamy z kimś, kto nam się podoba? Okazuje się, że nieświadomie go ściszymy! Ktoś ścisza głos, gdy z tobą rozmawia? To już wiesz, co to oznacza.

Naśladowanie

Gdy ktoś nam się podoba, nieświadomie zaczynamy naśladować jego gesty i odruchy.

Niekończąca się rozmowa

Jeśli wpadniemy komuś w oko, nie będzie chcieć przestać z tobą rozmawiać. Opowie ci każdą, nawet najbardziej błahą historię. To dlatego, że czuje się w twoim towarzystwie bardzo naturalnie i chce pogłębiać tę relację.

Która będzie królową, a która księżniczką?



Wiktoria Sobolewska z Popowa i Aleksandra Drobińska z Ławska. Fot. Karolina Rafałowska

Wiktoria Sobolewska z Popowa (gm. Grajewo) i Aleksandra Drobińska z Ławska (gm. Wąsosz), są wśród 15 finalistek konkursu Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej 2022.

Wiktoria (16 lat) jest uczennicą I klasy Technikum Logistycznego w Szczuczynie. Bardzo lubi taniec. W drugim człowieku ceni dobre serce i szczerość. Najbardziej na świecie kocha rodzinę, która zawsze mocno ją wspiera i świętuje razem z nią sukcesy. Jest bardzo towa-

rzyską, co zjednała jej duże grono przyjaciół. Wiktoria odważnie gna do przodu i nie ogląda się za siebie. Nie planuje przyszłości; czeka, co przyniesie los, ale ma cichą nadzieję, że swoje życie zwiąże ze światem mody.

Aleksandra (16 lat) jest uczennicą III Liceum Ogólnokształcącego w Łomży. Jej pasją jest sport, w którym odniosła sporo sukcesów, ale też zawsze interesowała ją modeling. W życiu najważniejsza

jest dla niej rodzina. W drugim człowieku ceni szczerość i empatię. Największym autorytetem jest dla niej mama, która nauczyła ją jak kochać, dążyć do celu i że warto spełniać marzenia. W przyszłości chciałaby zostać lekarzem lub spróbować swoich sił w modelingu.

Inicjatorką i organizatorką konkursów Miss Ziemi Łomżyńskiej i Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej jest Anna Kurządkowska-Kosińska.

Czy te oczy oprawią korony najpiękniejszych?



Magda Patalan z Ksebek i Wiktoria Czerwieńska z Kolna. Fot. Karolina Rafałowska i Paweł Wądołowski

Wiktoria Czerwieńska z Kolna jest wśród 15 finalistek konkursu Miss Nastolatek, a Magda Patalan z Ksebek (gm. Turośl), wśród 19 finalistek Miss Ziemi Łomżyńskiej 2022.

Wiktoria (17 lat) jest uczennicą drugiej klasy I Liceum Ogólnokształcącego w Kolnie, w którym pełni funkcję przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego. Jej pasją jest muzyka, a w szczególności rozwój

własnej wokalistyki. Interesuje się również psychologią. Jest pełna pozytywnej energii, nadziei i konsekwencji. Największą wartością jest dla niej wiara i Bóg, wszystko zawdzięcza właśnie jemu. W przyszłości chciałaby zostać psychoterapeutką.

Magda (20 lat) jest studentką pierwszego roku rolnictwa w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży. W drugim człowieku najbardziej ceni szczerość,

wrażliwość i empatię. W życiu najważniejsze są dla niej rodzina, miłość oraz przyjaźń. W wolnych chwilach uwielbia czytać książki i spędzać czas spotykając się z przyjaciółmi oraz bliskimi. Istotne jest dla niej dążenie do wyznaczonych sobie celów. Największym autorytetem jest dla niej mama, która przekazała, jak ważna jest wiara w siebie i dążenie do obranych sobie celów.

Bezpłatna mammografia



Bezpłatne badania mammograficzne mieszkanki powiatu grajewskiego będą mogły wykonać w trzech miastach:

Szczuczyn – wtorek, 12 kwietnia, od godz. 8.30 do 11.00 przy Muzeum Pożarnictwa (ul. Senatorska 1A).

Rajgród – wtorek, 12 kwietnia od godz. 14.00 do 16.00 przy przychodni Medicus (ul. Zabielskiego 6).

Grajewo – wtorek, 19 kwietnia, od godz. 11.00 do 17.00 przy Urzędzie Miasta (ul. Strażacka 6A). Z badań mogą skorzystać panie od 50 do 69 lat, które nie miały mammografii w ostatnich 24 miesiącach lub są w grupie ryzyka (rak piersi w rodzinie, mutacje w obrębie genów BRCA1 lub/i BRCA2) i w roku poprzedzającym otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy. Wcześniejsza rejestracja, tel. 58 666 24 44 lub na <http://www.mammo.pl/formularz>.

Szpital zatrudni z Ukrainy



Szpital Ogólny w Kolnie zatrudnia lekarza z Ukrainy i szuka pielęgniarek, położnych, analityków medycznych. Ogłoszenie, które pojawiło się na stronie Szpitala zawiera też informację w języku ukraińskim. Jak mówi dyrektor szpitala Krystyna Dobrołowicz, brakuje pracowników o takich specjalnościach, dlatego postanowiła poszukać ich wśród uchodźców z Ukrainy. Punkt informacyjny dla uchodźców znajduje się w Urzędzie Miasta (pok. 112, I piętro, tel. 86 278 94 43).

Jarmark Wielkanocny w Kolnie

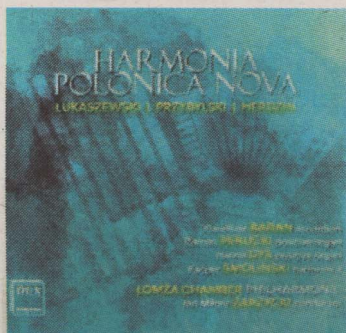
Na tradycyjny Jarmark Wielkanocny zaprasza Kolneński Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji (ul. Konopnickiej 4), który zapewni bezpłatne miejsce na stoisko handlowe i promocję, w sobotę, 9 kwietnia (od godz. 10.00). Szczególnie mile widziani rzemieślnicy, twórcy ludowi, rękodzielnicy, producenci tradycyjnej żywności. Zgłoszenia, tel. 86 278 22 21.

Nominacja Filharmonii do Fryderyka

Płyta „Harmonia Polonica Nova” Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży została nominowana do 28 edycji nagród Fryderyka na Album Roku w kategorii Muzyki koncertującej.

To już siódma płyta Filharmonii nominowana do najwyższej nagrody Akademii, z których jedna nominacja owocowała uzyskaniem trofeum w 2019 r. za album „Polish Contemporary Concertos” w kategorii Muzyki symfonicznej i koncertującej.

Nominowana teraz płyta „Harmonia Polonica Nova” prezentuje utwory wybitnych współczesnych polskich kompozytorów Pawła Łukaszczyńskiego, Dariusza Przybylskiego i Krzysztofa Herdzina, nagrane przez łomżyńskich filharmoników z solistami Klaudiuszem



Baranem (akordeon), Kacprem Smolińskim (harmonijka ustna) oraz Romanem Peruckim i Haną Dys (pozytywy).

Dyrektorem naczelnym i artystycznym Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego (przemianowanej w 2008 r. Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej) od 2004 r. jest Jan Miłosz Zarzycki.

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs O „mieście, co rajem mi było...”



IX Konkurs na Wspomnienia „W mieście, co było mi rajem...” ogłaszają Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i prezydent Łomży.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy urodzili się w Łomży lub na Ziemi Łomżyńskiej, tu założyli rodziny, budując swoją tożsamość lub też w różnym okresie życia wyjechali poza Łomżę i Ziemię Łomżyńską i patrzą na rodzinne strony z perspektywy oddalenia. Także ci, którzy przypadkiem zetknęli się z Łomżą lub Ziemią Łomżyńską (na przykład, na szlaku wakacyjnych wędrówek) i chcą podzielić się swoimi wrażeniami.

Szczególnie cenne mogą być opisy zdarzeń i sytuacji, których autorzy byli świadkami lub spotkań z ludźmi zasłużonymi dla naszego regionu. Ważne są wspomnie-

nia tych, którzy przeżyli koszmar okupacji niemieckiej i sowieckiej, wywózki na Sybir lub ich potomków. Cenne będą opisy zdarzeń z życia partyzanckiego, a także czasów „utrwalania władzy ludowej”, w tym działalności funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łomży. Dodatkowym walorem nadsyłanych prac mogą być dołączone ilustracje: rysunki lub zdjęcia.

Prace należy przesyłać do 31 grudnia 2022 roku na adres: zgtpl@lomzyniaczy.org lub za pośrednictwem poczty: Zarząd Główny TPZŁ, ul. Sienkiewicza 8, 18 – 400 Łomża, z dopiskiem „Konkurs na wspomnienia”. Organizatorzy proszą, by nie nadsyłać wierszy, piosenek i podobnych utworów, gdyż nie zostaną dopuszczone do konkursu. Ilustracja: Robert Sokołowski



Rys. Marcin Bondarowicz

Dlaczego?

Gdy patrzę, co dzieje się dzisiaj na wschodzie, obraz ten mi serce rozdziera. Jak matki w piwnicach i schronach dziś rodzą, uprawca im inne zabiera. Jak bomby kieruje na szkoły, szpitale, gdzie matki chowają swe dzieci, Ze strachem tam siedzą i wciąż nasłuchują, czy wróg ich nad głową nie leci. (...)

Jan Dmochowski

Kulesze Kościelne

(Od redakcji: Autor jest emerytowanym listonoszem, prezesem OSP w Kuleszach Kościelnych. I poetą. Pierwszy tomik „Z życia wzięte” wydał w 2009 roku. Wiersze prezentują radości i problemy ludzi, z którymi spotykał się listonosz-poeta. Jego siódmy tomik wierszy właśnie w druku.)

Poeta dziękuje

Dziękuję serdecznie prezes Stowarzyszenia „Szansa” Teresie Szumowskiej, które było wydawcą mojego tomiku wierszy

„Są takie dni”. Równie serdecznie dziękuję wszystkim gościom z Zambrowa, Białegoostoku i Łomży, którzy przyjęli moje zaproszenie na promocję. Podziękowania kieruję też do muzyków z Państwowej Szkoły Muzycznej w Zambrowie, do Biostro z Szumowa, cukierni Anna z Zambrowa oraz łomżyńskiej drukarni Libra-Print.

Teatr, kino, sport, kultura... Któż to na to wszystko łoży? (Gdy w budzecie wiecznie dziura)

Jak to kto? Sponsorzy! (...)
Da na farby malarzowi.
Poratuje i zwierzaki.
Nie odmówi burmistrzowi.
Uszczęśliwi też dzieciaki.
A cóż w zamian? Uśmiech w darze.
Ciepłe słowa dziękczynienia.
Rozmarzone wszystkich twarze.
Za spełnione ich marzenia.

Zbigniew Teofil Jach
Zambrow

(Od redakcji: wśród zaproszonych na promocję tomiku „Są takie dni” były także „Kontakty”. O promocji pisaliśmy w tygodniku, nr 12 z 27 marca 2022).

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

100 lat Czesława Leśniewskiego



„Porozmawialiśmy przy kawie. Zapytałem pana Czesława, który rok był dla niego najlepszy w życiu. Odpowiedział krótko, a jakże błyskotliwie: każdy był najlepszy! Na pytanie, co zrobić, żeby tak długo żyć, bez większego namysłu odpowiedział, że sam się nie spodziewał takiego wieku. Wnioski z tej krótkiej rozmowy z panem Czesławem: każdy dzień, każdy rok jest piękny, jeśli chcemy go dobrze przeżyć oraz nie planuj zbyt wiele, po prostu żyj z radością”, relacjonuje spotkanie z okazji setnych urodzin najstarszego mieszkańca gminy Kulesze Kościelne Czesława Leśniewskiego wójt Stefan Grodzki, który oprócz własnych serdecznych życzeń i kosza róż, przekazał Jubilatowi pamiątkowe listy od premiera i wojewody podlaskiego.

POWIAT ZAMBROWSKI

Swym subtelnym urokiem mogą podbić świat!



Zofia Rakowska z Mężeniną i Magdalena Story z Zambrowa. Fot. Paweł Wądołowski

Zofia Rakowska z Mężeniną (gm. Rutki) i Magdalena Story z Zambrowa są wśród 19 finalistek konkursu Miss Ziemi Łomżyńskiej 2022.

Zosia (18 lat) jest uczennicą I Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie. W życiu najważniejsza jest dla niej rodzina. W drugim człowieku najbardziej docenia szczerość i chęć niesienia pomocy innym ludziom. Sama wielokrotnie była wolontariuszką. Największym autorytetem jest

dla niej Mama, która nigdy się nie poddaje i jest w stanie udźwignąć bardzo wiele. W przyszłości Zosia chciałaby zostać stylistką paznokci oraz otworzyć swój własny salon.

Magda (23 lata) jest studentką czwartego roku fizjoterapii i drugiego roku pedagogiki na Akademii Nauk Stosowanych w Łomży. W życiu najważniejsze są dla niej miłość i rodzina. W drugim człowieku ceni szczerość, empatię oraz umiejętność okazywania szacunku.

Największym autorytetem jest dla niej Mama, która ją nauczyła, że ciężką pracą można osiągnąć wiele. Jej dewiza „Co Cię nie zabije, to Cię wzmocni”, sprawia, że chętnie podejmuje nowe wyzwania. W przyszłości Magda chciałaby zostać fizjoterapeutką i pracować z dziećmi z niepełnosprawnościami.

Inicjatorką i organizatorką konkursów Miss Ziemi Łomżyńskiej i Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej jest Anna Kurządkowska-Kosińska.

Odpooczynek

w hali

Punkt przyjęcia dla 100 uchodźców na krótki pobyt zorganizowany został w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Wysokiem Mazowieckiem. Stąd trafią do miejsc stałego zakwaterowania.

Koncert pamięci Jana Pawła II

Koncert „Z głębi serc”, poświęcony pamięci św. Jana Pawła II, w wykonaniu zespołów Gminnego Ośrodka Kultury, odbędzie się 3 kwietnia (po Mszy świętej o godz. 17.00) w kościele w Czyżewie.

Ciechanowiec się stroi

Ciechanowiec stroi się na Wielkanoc. W mieście w różnych miejscach rozstawiane są kolorowe, wielkie pisanki. Dekoracja wspólnie współgra z Muzeum Pisanki (które jest jednym z działów Muzeum Rolnictwa), posiadające prawie 2 000 pisanek z całego świata, z pisaną z jaja... pingwina.

Marsz

Światła

W rocznicę śmierci św. Jana Pawła II, w sobotę, 2 kwietnia (godz. 21.00), z parkingu przy Zespole Szkół nr 1 w Zambrowie wyruszy Marsz Światła.

Paczki

od „zajaczka”

18 tys. zł otrzymało zambrowskie Stowarzyszenie Szansa od Fundacji SHOM (Organizacja Małżonków Szeferów Misji Dyplomatycznych) na świąteczne paczki żywnościowe dla ubogich.

Tężnia

w Zambrowie

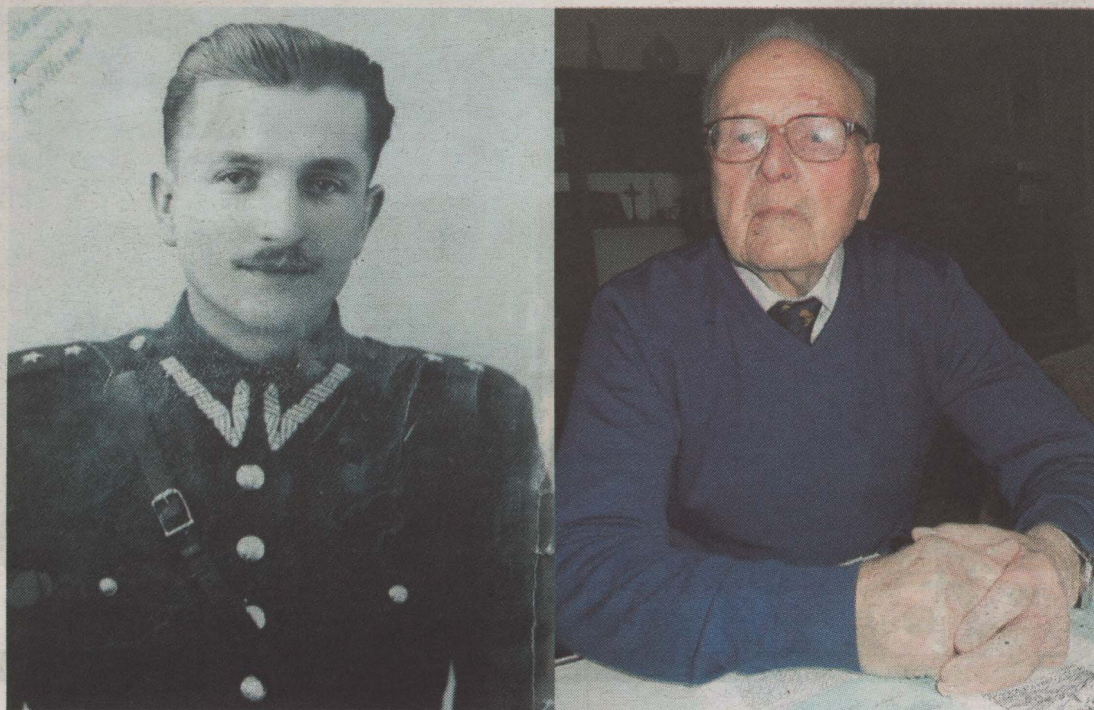
Będzie tężnia solankowa nad zalewem w Zambrowie; dokumentacja jest w trakcie przygotowania.

Siłownia czeka

W remizie w Zarębach Jartuzach została utworzona siłownia, z której korzystać mogą wszyscy mieszkańcy.

Należy pamiętać o bohaterstwie i patriotyzmie żołnierzy podziemia. Ale nie wolno zapominać o niewinnej śmierci wielu ludzi i nieszczęściach ich rodzin

Oszukani



Kpt. Kazimierz Kamiński „Huzar” i autor Jan Kryński „Szary”

Schronienie

Kazimierz Kamiński „Huzar” jest jednym z najbardziej znanych bohaterów lokalnego podziemia. Urodził się w Markowie-Wólce (gm. Nowe Piekuty) w rodzinie drobnej szlachty, ukończył Gimnazjum Handlowe w Wysokiem Mazowieckiem.

Przed wojną moi rodzice przyjaźnili się z jego rodzicami. Dzięki tym kontaktom w czasie okupacji i w pierwszych powojennych latach mój rodzinny dom w Niemyjach Nowych (gm. Rudka) był dla „Huzara” i żołnierzy z jego oddziału schronieniem, miejscem noclegów i spotkań. Było to możliwe, bo otoczony żywopłotem dom rodziców znajdował się na skraju wsi, w niewielkiej odległości od lasu.

Decyzja

W 1946 r. jeszcze trwała walka, a ja ukończyłem siódmą klasę w tajnym nauczaniu. Z czasów okupacji znałem kilku chłopaków z oddziału Kamińskiego. Jednym z nich był Lucjan Niemyjski „Krakus”. Rozmawialiśmy o bieżących wydarzeniach.

„Janek, walka w zaistniałej sytuacji politycznej nie ma sensu. Lepiej będzie, jak pójdziesz się uczyć”, mówili mi mądrzy nauczyciele. Za ich namową podjąłem naukę w Liceum dla Dorosłych o kierunku nauczycielskim w Bielsku Podlaskim. Dziś, po latach, nie żałuję tej decyzji.

Zachodnie wpływy

W okresie mojej nauki i później, kiedy pracowałem jako nauczyciel, w czasie wakacji i dorocznych świąt spotykałem się z dawnymi kolegami, żołnierzami „Huzara”. Poznawałem ich sytuację i stan duchowy. Spali w stodołach, oborach i ziemiankach. Ukrywali się, żyli w ciągłej obawie przed aresztowaniem. Długoletnia tułaczka i nienormalny tryb życia, doprowadzały do stanu psychicznego, w którym nie potrafili realistycznie ocenić złożonej sytuacji politycznej.

Wielki wpływ miały na nich wiadomości z zachodnich radiostacji. Politycy emigracyjni, nie licząc się z ofiarami, wzywali na falach „Wolnej Europy” do oporu. Moi koledzy wierzyli i mnie przekonawali, że będzie trzecia wojna, oni zwyciężą i obejmą władzę. Ci żołnierze zostali oszukani i trwali w błędnym przekonaniu.

Narażali siebie i tych, którzy im pomagali. Następstwem działań polityków była śmierć ponad 500 cywilów w powiecie wysokomazowieckim. Większość z nich zamordowano niewinnie, w wyniku zemst, osobistych rozrachunków, samosądów i rozbojów. Życie tracili też żołnierze z poboru, którzy trafili bez własnej woli do Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, wysłani do zwalczania band. Zginęło ich razem z milicjantami 111. Milicjanci przynajmniej sami dokonywali wyboru.

Ostatnie spotkanie

W ostatnich dniach czerwca 1952 r. pojechałem do domu w Niemyjach Nowych odwiedzić chorą Mamę i brata Józefa. Wieczorem przyszedł do nas „Huzar” z jednym ze swoich żołnierzy. Wyjaśnił, że przybył do wsi, żeby rozegnać sprawę zamordowania młodego małżeństwa Godlewskich ze wsi Koce-Piskuły (gm. Ciechanowiec). Było to jedno z wielu zabójstw, dokonanych przez jego żołnierzy, bez jego wiedzy, ale on był za nie obciążany.

Przy kolacji, przygotowanej przez bratową, rozmawialiśmy o sytuacji w kraju, sensie dalszego prowadzenia oporu i utraty wiary w pomoc Zachodu. Mimo ogromnego wyczerpania psychicznego, po 12 latach tułaczki, walk i stałych zagrożeń, „Huzar” nadal uważał, że dobrze wykonywał obowiązki żołnierza i patrioty. Planował wyjazd do Londynu, oczekiwał na paszport.

Rozmowę przerwało gwałtowne ujadanie psów. „Huzar” natychmiast chwycił za pistolet. Wyszedłem z żołnierzem na podwórze. Nikogo obcego nie było. Wróciliśmy do rozmowy. Po jakichś 30 minutach psy znów zaczęły ujadać. „Huzar” powiedział, że pewnie nasz dom jest pod obserwacją. Zrezygnował z noclegu. Przed północą poszedł do innej kryjówki. Było to nasze ostatnie z nim spotkanie.

Następnego dnia o świcie oddział wojska otoczył nasz dom. Żołnierze wylegitymowali wszystkich, a następnie sprawdzali pomieszczenia, pokoje, piwnice, strychy, zabudowania, nawet szafy. Nikogo nie znaleźli. Tylko Opatrzności należy dziękować, że „Huzar” nie został u nas na noc. Wszyscy byliśmy uratowani.

Po podstępny aresztowaniu „Huzara” (październik 1952), zaczęły się aresztowania ludzi, którzy udzielali mu pomocy. Jednym z nich był mój brat Józef. Został aresztowany 29 stycznia 1953 r. i w czerwcu skazany na sześć lat więzienia.

Pomnik

„Huzarowi” i innym żołnierzom należy się szacunek i pamięć, ale nie wolno zapominać o niewinnej śmierci wielu ludzi i nieszczęściach ich rodzin. Złożona przeszłość ludności Podlaskiego nie ma tylko białych lub czarnych kolorów, jak przedstawiają to współcześni politycy i nawiedzeni działacze i przeróżni „historycy”.

W Wysokiem Mazowieckiem w 2007 r. odsłonięto pomnik „Huzara” i jego żołnierzy. Pomnik jest wartością trwałą, powinien jednoczyć społeczeństwo. W mojej ocenie pomnik ten nie spełnia takiej roli.

JAN KRYŃSKI
PSEUDONIM „SZARY”

**Kobieta wtrąciła go w ludzką otchłań.
Kobieta wyniosła na szczyt.
Człowieczeństwa!**



Powrót z otchłani

I

Gdy Kazik miał 35 lat, był w tej podkolneńskiej wsi jednym z 17 starych kawalerów. W tygodniu pracował na gospodarce, a w sobotę wyruszał na zabawę. Wracał w poniedziałek lub wtorek. Był skacowany, zamiast w pole szedł najpierw pod sklep na piwo.

Ojciec ze zgryzoty dostał wylewu. Kuśtykał po podwórku, powłócząc nogą. Aż Kazik z jednej zabawy wrócił z... kobietą. Miała na imię Celina, była średniego wzrostu, szczupła, delikatna, z długimi włosami. Nie wyglądała na wiejską dziewczynę.

„Celinka będzie moją żoną”, powiedział rodzicom.

Zamieszkała z nimi. Szybko poczuła się jak u siebie.

„To taka jedna z Warszawy, co w lato kręciła się w ośrodku wczasowym w Koźle. Chodziła z każdym, kto chciał...”, doniosły matce sąsiadki.

Matka zaczęła mu ciosać kolki na głowie, ale Kazik nie słuchał. Zmienił się. W Celinkę patrzył jak w obraz. Matce nakazał, żeby spełniała wszystkie jej życzenia. Matka płakała po kątach, ale gdy przestał chodzić pod sklep i zaczął doglądać gospodarki, przestała się sprzeciwiać.

Celinka pokazywała się na wsi wystrojona, wymalowana. Szła drogą, rzucając biodrami jak modelka na wybiegu. Pijacy pod sklepem gwizdali i cmokali na jej widok.

Minęła jesień, nastąpiła zima. Urodził się Danielek. Na chrzciny zjechała cała rodzina. Siostry Kazika z Anglii przywiozły prezenty dla bratanka. Wszyscy bardzo uradowani, że Kazik ustatkował się i gospodarca nie pójdzie na marne, namawiali go, żeby szybko wziął ślub z Celinką.

Kazik napomknął Celinie o ślubie, lecz ona się sprzeciwiła. Był zaskoczony. Wtedy przyznała się, że... jest mężatką! Kazik wyzwał ją od k... Po awanturze Celinka zniknęła. Mały Danielek płakał z głodu.

„Idź, poszukaj jej, popytaj ludzi, może ją widzieli”, nalegała matka.

Znalazł Celinę pod sklepem. Na jego widok, zaczęła chichotać i... migdalić się z pijakami! Złapał ją w pól i wpełchnął siłą na traktor.

Straciła pokarm, przestała karmić Daniela. Często wychodziła pod sklep. Kazik nie wiedział, co ma robić. W samotności gryzł się i wyzywał Celinę od ostatnich szmat. Ale na jej widok serce mu miękło, coś go ścisnęło za gardło.

Pewnego razu ktoś mu powiedział, że „przygruchała” sobie kawalera z sąsiedniej wsi, wsiadła do jego samochodu i razem odjechali. Kazik ruszył za nimi. Zobaczył ją bezwładną, rozebraną z dzinsów, z rozłożonymi szeroko gołymi nogami, a na niej pijanego chłopca. Ogarnął go szal, chwycił „kochanka” za bary, ściągnął z Celinki i walnął nim o ścianę. Tamten złapał krzesło i uderzył Kazika w głowę, aż mu się film urwał...

Po roku takiego życia Celinka urodziła drugiego synka! A potem wymknęła się z domu i zadzwoniła z Warszawy, żeby jej nie szukał, bo jest w odwiedzinach u swojej siostry.

„Na zimę wróci!”, dogryzali Kazikowi dawni koledzy od picia.

Po wsi poszedł śmiech, że dzieci nie są jego! Miał ciemne włosy i brwi, Celinka była niebieskooką blondynką. Tymczasem Daniel i Kuba byli... rudzi i piegowaci!

Kazik trząsł się w środku z wściekłości, lecz na zewnątrz był spokojny.

Chłopcy byli śliczni, mówili do niego „tata”, wchodzili na kolana, obejmowali za szyję. Machnął ręką na ludzkie gadanie i pokochał ich głęboko ojcowskim, zbolałym sercem.

Celinka wróciła po dwóch latach. Była ludzkim wrakiem. Miała siny nos i policzki, otepiały wzrok i trzęsące się ręce. Cuchnęło od niej brudem. Dzieci od niej uciekały.

Posiedziała parę dni, ukradła Kazikowi z portfela pieniądze i znów zniknęła.

Po kilku dniach, na podwórku zajeżdżał radiowóz.

„Pojedzie pan rozpoznać zwłoki”, powiedział policjant.

Kazika jakby ktoś zdzielił obuchem po głowie, gdy w prosektorium Szpitala w Łomży zobaczył martwą Celinę. W nocy potracił ją samochód.

II

Trzy miesiące po pogrzebie Celinki, zmarła jego matka. Ojciec nie żył od roku.

Do Kazika przyjechała policja z opieką społeczną. Zabrali dzieci do pogotowia opiekuńczego. Kazik rzucił wszystko i pojechał za chłopcami do Łomży. Sąsiedzi karmili jego inwentarz. Ubłagał siostrę z Elku, żeby wzięła dzieci do siebie. Sąd się zgodził.

Dziś Daniel ma 22, a Kuba 21 lat.

Daniel poszedł do wojska na zawodowego.

Kuba mieszka dalej z ojcem i... matką. Bo po śmierci rodziców i utracie dzieci, czterdziestopięcioletni Kazik ożenił się z dwudziestoosmioletnią Natalią spod Krynek. Dziewczynę wskazał mu znajomy kierowca z firmy, sprzedającej rolnikom paszę dla bydła.

Natalii nie przeraził zapuszczona chałupa i zaniedbany gospodarz „po przejściach”. Cicha i pracowita, stworzyła prawdziwy dom.

Kazik zupełnie przestał pić. Wówczas sąd zwrócił mu Daniela i Kubę, którymi Natalka zajęła się jak prawdziwa matka i tak ją traktują.

Niedawno Kazik dowiedział się, że zanim Celinka zamieszkała z nim na gospodarce pod Kolnem, w Warszawie urodziła dwoje dzieci, dziewczynkę i chłopca, które została w szpitalu. Często myśli o nich, jakby też był ich ojcem.

JANNA WARMIŃSKA

To nie prima aprilis!

Kartka z poradą

„Nie pomoże blansz i róż, kiedy morda w piegach już”.

Kartkę tej treści na prima aprilis w 1933 roku otrzymała Genowefa Mrukowa. Od razu wiedziała, kto był jej nadawcą. Natychmiast pobiegła do Karoliny Sobierajowej.

„Mój pysk dla pani żadna morda. I nie mam życzenia, żebyś mi pani listy na prymaprylusa przysyłała, bo jak mój mąż wróci z roboty, to pani oblicze w drobny groszek wyprawi”, zagroziła Mrukowa.

Zdaniem Sobierajowej, która za obelgi pozwała Mrukową do sądu „wiązanka” była bardziej obraźliwa.

„Ty szantrapo, powiedziała do mnie, ty wydro na kołnierzu, ty łachmyto, ty małpo magistracka i reszty powtórzyć nie umiem”, mówiła w sądzie Sobierajowa.

Sąd uznał jednak, jak informował białostocki dziennik, że obie panie są sobie godne i żadnej nie wymierzył kary.

Reporter sugerował, że dowodami w następnej rozprawie obu pań będą świadectwa obdukcji.

Szczyt śmiałości

W niedzielę, 24 lutego 1929 roku, złodzieje włamali się do mieszkania sędziego Sądu Okręgowego w Łomży. Ukradli garderobę i różne drobiazgi. Sędzia oszacował straty na 500 zł. Nie zdążyli wystąpić w garniturze sędziego ani sprzedać skradzionej garderoby, bo szybko zostali aresztowani. Skradzione rzeczy wróciły do sędziego, informował łomżyński tygodnik „Życie i Praca”.

Jaszczurka w łóżku

Był deszczowy dzień 1932 roku. Tego dnia kupiec Dawid Kucyk nic nie sprzedał ani nic nie kupił. Zrezygnowany i zmęczony wracał do domu. I wtedy zaczął go chłopak, trzymający jakieś zawinięte pudełko pod pachą. Zaproponował Kucykowi sprzedaż jaszczurki za 1,50 zł.



Kupiec ożywił się nieco i podjął temat. Zaczął się targować, że drogo. I zastanawiał, po co miałby kupować jaszczurkę. Młodzieniec zapewniał, że ostatnio jaszczurki podrożały, bo są skuteczne na pluskwy.

„Ciotce pożyczyłem ją na dwa dni, to wszystkie z materaca wypłoszyła”, zapewniał.

Przy takiej skuteczności jaszczurki Kucyk chciał ją kupić, ale negocjował cenę. W końcu kupił ją za 70 groszy.

W mieszkaniu rozpakował jaszczurkę przy łóżku. Od razu wskoczyła w materac, buszowała w sprężynach łóżka, w pierzynach i kołdrach. Kucyk z żoną obserwowali jej pracę. Wieczorem chcieli wygonić jaszczurkę z łóżka, żeby się położyć, ale nie mogli jej znaleźć. Kupiec zaglądał wszędzie, wołał „cip, cip, cip”, otworzył pudełko z nadzieją, że gad sam do niego wskoczy. Jaszczurka nie ujawniła się. Kucykowie owinięci w kołdry noc przespali na krzesłach.

Nad ranem obudził ich nie ludzki wrzask sublokatora Mońka Binensztoka, któremu jaszczurka weszła pod koszulę!

Oburzony lokator zaskarżył Kucyka do sądu „o zamach na życie za pomocą dzikiego węża” i tytułem odszkodowania za „przestrah” zażądał 300 zł, pisała białostocka gazeta.

Po wyjaśnieniach okoliczności zdarzenia sąd uniewinnił Dawida Kucyka.

Mucha za 100 złotych

W worku kaszy w sklepie spożywczym Dawida Bursztejna w Ciechanowcu policjant znalazł muchę. Obecność owada wskazywała na brud w sklepie. Sąd grodzki ukarał go grzywną w wysokości 100 zł. Bursztejn odwołał się od wyroku. Sąd Okręgowy w Białymstoku w kwietniu 1935 roku utrzymał wyrok w mocy, informowała prasa.

Zarażona kochanka

„W okresie krytycznym i inni mężczyźni przyjeżdżali na ro-

mantyczne spotkania. Oskarżony jednak przyrzekał ożenić się”, odpowiadała Konstancja S. na pytania adwokata Konstantego Klejna w sądzie w 1933 roku.

Była gospodynią pensjonatu w ośrodku lotniskowym pod Warszawą. Dziesięć lat wcześniej przyjeżdżał do niej w każdą niedzielę młody krawiec Józef P. Po zakończeniu wieloletniego romansu Konstancja oskarżyła go, że mimo choroby wenerycznej utrzymywał z nią bliskie stosunki i ją zaraził.

Józef przyznał, że chorował przed dziesięciu laty, ale wówczas nie był świadomy niebezpiecznych skutków swego stanu. Zdradził też swoje podejrzenia, że Konstancja utrzymywała poza nim także bliższe znajomości z innymi mężczyznami.

Sędzia Władysław Posemkiwicz uznał Józefa winnym zakażenia Konstancji i skazał go na sześć miesięcy więzienia. Odbycie kary zostało darowane na mocy amnestii.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku
za ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0031/2022-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866 lub
662 – 396 – 670

(fak.0032/2022-o)

Kupię ziemię rolną, łąkę, las,
grunt po wyciętym lesie,
nieużytki, obojętnie gdzie
położone i obojętnie jaka ilość.
Płacę od 10 tys. zł do 100 tys. zł
za 1 ha. Tel. 737 – 164 – 200

(fak/sms)

Kupię las iglasty lub liściasty
z gruntem lub tylko drzewo
z lasu. Płatność gotówką.
Tel. 500 – 722 – 472

(fak/sms)

Kupię każdy ciągnik, może być
do remontu, bez dokumentów
i te w bardzo dobrym stanie.
Tel. 506 – 260 – 749

(fak/sms)

Zakupię każdy stan, całe
i uszkodzone prasy belujące
Sipma, Warfama, Metal Fach itd.
Dzwoń. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Zakupię ciągniki, każdy model,
rok, stan, całe i uszkodzone.
Ursus, Massey Ferguson, John
Deere, Same Lamborghini,
Deutz, Polmot, Farmer, Pronar,
MTZ Belarus, Kioti, Kubota, New
Holland, Ford, Fiat, Zetor,
Landini, Valtra, Valmet, Farmtrac,
Foton, Case, Renault, Władimirec
itd. Dzwoń. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
– klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0046/2021-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice

– soboty, środy,
85 747 – 43 – 63, 602 – 681 – 677

(fak.0071/2021-o-i)



KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Tygodnik KONTAKTY

to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny
w prenumeracie

wersja cyfrowa
dostępna na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Mieszkanie 46,55 m² z piwnicą na sprzedaż

3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój i zabudowany balkon.
I piętro w bloku przy ul. Dmowskiego w Łomży.
Mieszkanie umeblowane, gotowe do zamieszkania.
Budynek monitorowany z nową elewacją i wejściami
do klatek schodowych.
Cena: 289 000 zł.
Bezpośrednio od Właściciela.
Kontakt – 797 539 195.

ARENELLA

Wydzierżawimy działki pod farmy fotowoltaiczne!

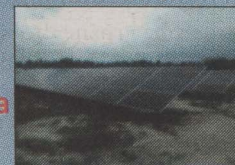
Zarabiasz na swoim gruncie!!!

Czynsz dzierżawy

ok. **12 000 zł/ha/rok + waloryzacja**

min. powierzchnia działki to **1 ha**

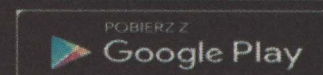
Kontakt tel. **698 008 480**



Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.

Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

Pobierz aplikację mobilną



Najlepsza aplikacja w miesiącu



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Mercedes, (2007),
2.2 diesel, stan bardzo dobry,
cena 32 000 zł do uzgodnienia,
tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam Renault Megane II,
(2008), LPG, auto w pełni sprawne,
normalne ślady użytkowania,
opony wielosezonowe dobre,
cena 10 000 zł do negocjacji,
tel. 785 – 638 – 176

(o/b)

Sprzedam Mazda 626, (2000),
diesel, 110 KM, elektryczne szyby,
zadbane wnętrze, rozrząd robiony
w zeszłym roku, cena 3 400 zł do
negocjacji, tel. 729 – 610 – 755

(o/b)

Sprzedam Opel Astra G, (2003),
2.0 dti, 101 KM, stan dobry, diesel,
auto bezwypadkowe, garażowane,
klimatyzacja, ABS, cena 3 000 zł,
tel. 506 – 267 – 378

(o/b)

Kupię Volkswagen Golf II,
(1989-1991), zarejestrowany
lub na części, każdy stan,
tel. 505 – 652 – 231

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005),
1.6 benzyna, auto sprowadzone
w 2013 r., przegląd ważny cały rok,
ubezpieczenie do sierpnia, centralny
zamek, radio CD, cena 9 300 zł do
negocjacji, tel. 501 – 720 – 436

(o/b)

Sprzedam Ford Focus MK2, (2007),
1.8 TDCI, 115 KM, przebieg
250 000 km, ABS, elektryczne
szyby, klimatyzacja, auto w ciągłej
eksploatacji, cena 7 500 zł do
negocjacji, tel. 889 – 859 – 424

(o/b)

Sprzedam Alfa Romeo, (1998),
1.4 benzyna, stan dobry, brak
wkładu, jeden właściciel od
nowości, przebieg 130 000 km,
cena 3 000 zł, tel. 607 – 447 – 991

(o/b)

Sprzedam Renault Scenic, (2001),
1.9 CDTI, 170 KM, w ciągłej
eksploatacji, OC i przegląd ważne,
diesel, cena 6 500 zł,
tel. 511 – 101 – 291

(o/b)

Sprzedam Honda Accord, (2004),
2.2 diesel, 140 KM, auto użytkowane
codziennie, wymaga poprawek,
robiony rozrząd, czyszczony
kolektor, cena 8 000 zł,
tel. 794 – 242 – 630

(o/b)

Sprzedam Seat Leon, (2010),
1.2 benzyna, auto użytkowane
przez kobietę, wszystkie naprawy
robione na bieżąco, kolor biały,
cena 15 200 zł, tel. 511 – 105 – 402

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf V,
(2004), 1.9tdi, diesel, naprawy
robione na bieżąco, 2 komplety
kluczy, bogate wyposażenie,
możliwa zamiana, cena 12 000 zł
do negocjacji, tel. 511 – 086 – 563

(o/b)

Sprzedam Mazda 6, (2008), diesel,
kombi, auto w dobrym stanie,
przebieg 370 000 km, manualna
skrzynia biegów, cena 12 900 zł do
negocjacji, tel. 690 – 332 – 749

(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Pajero Pinin,
(2005), benzyna, auto mocno
doinwestowane, klimatyzacja,
wspomaganie, przegląd
i ubezpieczanie do 11.2022 r.,
cena 14 500 zł, tel. 669 – 160 – 831

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2007),
1.9 CDTI, auto w dobrym stanie,
świeżo po wymianie olejów i filtrów,
diesel, klimatyzacja, cena 12 300 zł,
tel. 788 – 655 – 605

(o/b)

Sprzedam Citroen C3, (2002),
1.4 HDI, 90 KM, przebieg
165 000 km, auto sprowadzone
z Niemiec, gdzie posiadał
2 właścicieli, świetny stan
techniczny i wizualny,
cena 7 900 zł, tel. 504 – 725 – 521

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2004),
1.6 LPG, klimatyzacja, nowy
akumulator, opony w dobrym
stanie, w ciągłej eksploatacji,
przebieg 260 000 km,
cena 8 700 zł, tel. 782 – 834 – 150

(o/b)

Sprzedam Volvo V50, (2005), auto
sprowadzone w zeszłym roku
z Niemiec, w dobrej kondycji, do
poprawek blacharsko-lakierniczych,
benzyna, cena 15 500 zł do
negocjacji, tel. 600 – 717 – 529

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1999),
2.0 TD, stan dobry, opłaty
i przegląd ważne do końca
czerwca, 2 komplety opon, do
lekkich poprawek, cena 2 400 zł do
negocjacji, tel. 508 – 297 – 700

(o/b)

Sprzedam Audi A2, (2002), diesel,
kolor czarny, przebieg 300 000 km,
wymiana rozrządu, oleju i innych
płynów eksploatacyjnych,
cena 6 900 zł, tel. 695 – 676 – 849

(o/b)

Sprzedam Renault Megane III,
(2015), 1.5 dci, auto w bardzo
dobrym stanie, zarejestrowane,
ubezpieczone, 2 wgniotki na tylnym
nadkolu, cena 22 600 zł do
negocjacji, tel. 889 – 939 – 708

(o/b)

Sprzedam BMW E90 318D, (2006),
stan bardzo dobry, właściciel od
3 lat, diesel, przebieg 390 000 km,
cena 17 900 zł do negocjacji,
tel. 572 – 191 – 794

(o/b)

Sprzedam Renault Laguna, (2003),
2.2 dci, 150 KM, auto sprawne,
ekonomiczne, wygodne, kolor
szary, przebieg 229 000 km,
cena 4 500 zł, tel. 515 – 023 – 489

(o/b)

Sprzedam Opel Astra J, (2011),
diesel, z polskiego salonu,
auto bezwypadkowe, regularnie
serwisowane, 2 komplety kół,
cena 23 500 zł, tel. 507 – 630 – 278

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
2.0 TDI, 170 KM, pierwszy
właściciel, salon Polska, stan
idealny, cena 39 900 zł,
tel. 507 – 960 – 008

(o/b)

Sprzedam Volvo XC 60, (XII.2016),
2.0 TDI, auto jak nowe,
cena 101 000 zł, tel. 507 – 960 – 008

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2001),
1.6 benzyna, auto sprawne,
bezwypadkowe, hak, sprawna
klimatyzacja, ubezpieczenie do
06.2022 r., przegląd do 03.2023 r.,
cena 6 000 zł, tel. 603 – 577 – 853

(o/b)

Sprzedam Toyota Verso, (2010),
diesel, opony na gwarancji, stan
idealny, przebieg 198 000 km,
cena 27 000 zł, tel. 513 – 771 – 544

(o/b)

Sprzedam Peugeot 206, (2001),
1.1 MPI, benzyna, auto oszczędne
i ekonomiczne, aktualne
ubezpieczenie i przegląd,
klimatyzacja, wspomaganie,
cena 3 900 zł do negocjacji,
tel. 504 – 688 – 724

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Fox, (2007),
LPG, przebieg 207 000 km, nowe
opony, niedawno robione hamulce,
cena 8 000 zł do negocjacji,
tel. 533 – 158 – 549

(o/b)

Sprzedam Nissan Pixo, (2009),
kolor czerwony, stan bardzo dobry,
elektryczne szyby, auto
bezwypadkowe, garażowane,
cena 9 700 zł, tel. 609 – 611 – 438

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia II, (2011),
1.6 TDI, 105 KM, diesel, przebieg
283 000 km, stan bardzo dobry,
cena 25 600 zł, tel. 662 – 371 – 990

(o/b)

Sprzedam Kia Rio, (2004),
1.3 benzyna, 82 KM, auto
w oryginale, bezwypadkowe,
garażowane, stan bardzo dobry,
2 komplety kół,
cena 8 000 zł do negocjacji,
tel. 500 – 276 – 381

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf V,
(2004), 1.9 tdi, 105 KM, bogate
wyposażenie, auto w ciągłym
użytku, bez rdzy, ładny środek,
cena 13 300 zł do negocjacji,
tel. 511 – 086 – 563

(o/b)

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam siano i słomę w kostce, cena 5 zł za kostkę, tel. 503 - 862 - 612 (o/b)
- Sprzedam wialnię fabryczną, zieloną, cena 900 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612 (o/b)
- Sprzedam opryskiwacz, 400 litrów, cena 400 zł, tel. 503 - 862 - 612 (o/b)
- Sprzedam pługi 2, cena 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612 (o/b)
- Sprzedam prasę belującą Deutz Fahr GP 230, stan dobry, cena 9 900 zł do negocjacji, tel. 536 - 778 - 073 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę dyskową, (2005), szerokość robocza 2,40 m, stan bardzo dobry, cena 9 900 zł do negocjacji, tel. 784 - 318 - 530 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik obornika, 2-osioowy, mało używany, niemalowany, stan bardzo dobry, na resorach, cena 10 550 zł, tel. 784 - 136 - 103 (o/b)
- Sprzedam słomę w belach, cena do uzgodnienia, tel. 502 - 388 - 717 (o/b)
- Sprzedam obornik, cena do uzgodnienia, tel. 502 - 388 - 717 (o/b)
- Sprzedam sadzarkę, cena do uzgodnienia, tel. 502 - 388 - 717 (o/b)
- Sprzedam siewnik do zboża Poznaniak, w oryginale, niemalowany, cena 1 500 zł, tel. 606 - 596 - 550 (o/b)
- Sprzedam przewracarkę karuzelową, hydraulicznie składana, cena 5 700 zł do negocjacji, tel. 798 - 634 - 097 (o/b)
- Sprzedam sadzarkę Cramer, stan bardzo dobry, sprowadzona z Niemiec, cena 13 700 zł do negocjacji, tel. 662 - 731 - 569 (o/b)
- Sprzedam słomę, cena 60 zł za belę, tel. (86) 271 - 08 - 55 (o/b)
- Sprzedam siano w belach, cena 70 zł za belę, tel. (86) 271 - 08 - 55 (o/b)
- Sprzedam kisonkę w belach, cena 70 za belę, tel. (86) 271 - 08 - 55 (o/b)
- Sprzedam zbiornik do mleka, 1 600 litrów, samomyjący, nowy agregat, 2 wentylatory, wyskalowany, listwa pomiarowa, cena 6 300 zł do negocjacji, tel. 607 - 290 - 130 (o/b)
- Sprzedam prasę Carraro, oryginał, niespawana, poprzeczki proste, małe zapotrzebowanie mocy, cena 10 900 zł do negocjacji, tel. 691 - 891 - 681 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę rotacyjną, 1,65 m szerokości, stan dobry, cena 1 500 zł, tel. 504 - 958 - 451 (o/b)
- Sprzedam kultywator, 18 zębów, 2,80 m, stan bardzo dobry, cena 1 300 zł, tel. 504 - 958 - 451 (o/b)
- Sprzedam wały posiewne, ciężkie, stan bardzo dobry, cena 5 000 zł do negocjacji, tel. 694 - 942 - 970 (o/b)
- Sprzedam siewnik Poznaniak, stan dobry, rolki do drobnego wysiewu, cena 2 600 zł do negocjacji, tel. 508 - 952 - 611 (o/b)
- Sprzedam owijkę do bel Sipma, stan bardzo dobry, cena 3 900 zł, tel. 504 - 958 - 451 (o/b)
- Sprzedam prasę belującą Sipma, (1995), stan techniczny idealny, mało pracowała, pierwszy właściciel, cena 12 000 zł, tel. 515 - 622 - 921 (o/b)
- Sprzedam bronę talerzową Kverneland, w stanie bardzo dobrym, sprawna, hydrauliczna regulacja wału i głębokości pracy, talerze o średnicy 50, cena 64 000 zł, tel. 781 - 839 - 077 (o/b)
- Sprzedam wały posiewne, 4,50 m, odnowione, zregenerowane, gotowe do pracy, bez wkładu własnego, cena 5 500 zł, tel. 603 - 751 - 456 (o/b)
- Sprzedam agregat uprawowo-siewny, stan bardzo dobry, od kilku lat mało używany, cena 14 500 zł do negocjacji, tel. 515 - 506 - 897 (o/b)
- Sprzedam bronę talerzową, 3,50 m, ciągnana, cena 15 500 zł do negocjacji, tel. 608 - 202 - 389 (o/b)
- Sprzedam rozsiewacz do nawozów Jar-Met, od nowości w małym gospodarstwie, stan bardzo dobry, sprawny, gotowy do sezonu, cena 550 zł, tel. 789 - 399 - 102 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik Czarna Białostocka, w bardzo dobrym stanie, podłoga jak nowa, burty wymienione parę lat temu, opony jak nowe, cena 3 600 zł, tel. 537 - 641 - 840 (o/b)
- Sprzedam siewnik Amazone D-7, w bardzo dobrym stanie, szerokość 3 m z rozstawem 12 cm, podest, cena 6 500 zł, tel. 793 - 796 - 565 (o/b)
- Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, 2-rzędowa, wszystko sprawne, cena 1 400 zł do negocjacji, tel. 516 - 419 - 309 (o/b)
- Sprzedam opryskiwacz Jar-Met, 400 litrów, belka 12 m, wszystko sprawne, cena 1 900 zł do negocjacji, tel. 536 - 049 - 309 (o/b)
- Sprzedam siewnik Poznaniak, 2,50 m, cena 5 500 zł, tel. 531 - 908 - 396 (o/b)
- Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Pronar ZKP-420, (2014), szerokość robocza 4,20 m, 11 ramion, 4 kółka kopiujące, wałek WOM, stan bardzo dobry, cena 11 200 zł, tel. 607 - 565 - 464 (o/b)
- Sprzedam kombajn New Holland 8050, (1987), stan bardzo dobry, 4,50 m heder z wózkiem, kabina, cena 45 000 zł, tel. 512 - 245 - 574 (o/b)
- Sprzedam dojkę, przewodowa, 3-letnia, cena 9 900 zł, tel. 517 - 715 - 348 (o/b)
- Sprzedam siewnik Poznaniak, skrzynia mechaniczna, cena 2 200 zł, tel. 797 - 772 - 197 (o/b)
- Sprzedam zbiornik na mleko, 1 100 litrów, z odzyskiem, cena 5 900 zł, tel. 517 - 715 - 348 (o/b)
- Sprzedam agregat uprawowy Bomet, szerokość 2,40 m, stan idealny, mało używany, cena 3 200 zł do negocjacji, tel. 668 - 146 - 537 (o/b)
- Sprzedam prasę belującą John Deere 575, rotor, noże, owijanie siatką i sznurkiem, centralne smarowanie, cofanie rotora, cena 29 700 zł do negocjacji, tel. 796 - 530 - 023 (o/b)
- Sprzedam ciągnik Zetor 3320, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, cena 45 000 zł, tel. 507 - 960 - 008 (o/b)
- Sprzedam przyczepę wywrotkę Autosan D-47, trójstronny wywrot, cena 8 400 zł, tel. 507 - 960 - 008 (o/b)
- Sprzedam siewnik do zboża Poznaniak, w bardzo dobrym stanie, cena 2 700 zł, tel. 508 - 599 - 988 (o/b)
- Sprzedam zgrabiarkę Deutz Fahr, tandem, szerokość 3,70 m, cena 6 700 zł, tel. 609 - 611 - 438 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

WÓJT GMINY KULESZE KOŚCIELNE OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY KULESZE KOŚCIELNE, POŁOŻONEJ W GMINIE KULESZE KOŚCIELNE, POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI, WOJEWÓDZTWO PODLASKIE

Lp.	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości w m ²	Cena wywoławcza zł	Wysokość wadium zł
1.	LM1W/00026155/8, Działka nr 152, Obręb Nr 0019 Nowe Grodzkie, Grunty orne, pastwiska trwałe, tereny zabudowane inne RIYa, PsIV, Bi	11 190	130 764,00	13 076,00

Termin i miejsce części jawnej przetargu:

Przetarg odbędzie się dnia **06.05 2022 r. godz. 11⁰⁰** w Urzędzie Gminy Kulesze Kościelne, ul. Główna 6, 18-208 Kulesze Kościelne (sala konferencyjna).

Część jawna przetargu odbywa się w obecności oferentów.

Pełne ogłoszenie o przetargu wywieszane jest na tablicy ogłoszeń: w siedzibie Urzędu Gminy Kulesze Kościelne ul. Główna 6, 18-208 Kulesze Kościelne oraz w sołectwach; na stronie internetowej urzędu: www.kuleszek.pl w zakładce – dla biznesu – przetargi oraz w Biuletynie Informacji Publicznej – www.kuleszek.bip.gmina.pl w zakładce – PRZETARGI – Przetargi 2022-zbycie mienia gminnego 2022.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Kulesze Kościelne, ul. Główna 6, 18-208 Kulesze Kościelne, pokój nr 13, w godzinach 8⁰⁰ – 16⁰⁰ lub telefonicznie, nr tel. 86 476 90 10 w 18.

Kulesze Kościelne 2022.03.31 Wójt Stefan Grodzki

DYREKTOR

Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2021.0.1899)

INFORMUJE

że: w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży przy ul. Zjazd 18 (tablica ogłoszeń), na stronie internetowej: www.mosir.bip-lomza.pl **został wywieszony na okres 21 dni wykaz na najem powierzchni z przeznaczeniem pod usługi turystyczne na terenie Portu Rzecznego nad Narwią w Łomży przy ul. Żydowskiej 10.**

Wszelkich dodatkowych informacji udziela Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży, ul. Zjazd 18, 18-400 Łomża, tel. /86/ 2150605.

DYREKTOR

Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2021.0.1899)

INFORMUJE

że: w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży przy ul. Zjazd 18 (tablica ogłoszeń), na stronie internetowej: www.mosir.bip-lomza.pl **został wywieszony na okres 21 dni wykaz na najem powierzchni z przeznaczeniem pod działalność gastronomiczną (lody, gofry, napoje) przy Parku Wodnym w Łomży, ul. Ks. Kard. Wyszyńskiego 15.**

Wszelkich dodatkowych informacji udziela Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży, ul. Zjazd 18, 18-400 Łomża, tel. /86/ 2150605.

DYREKTOR

Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2021.0.1899)

INFORMUJE

że: w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży przy ul. Zjazd 18 (tablica ogłoszeń), na stronie internetowej: www.mosir.bip-lomza.pl **został wywieszony na okres 21 dni wykaz na najem powierzchni z przeznaczeniem pod działalność gastronomiczną (lody, gofry, napoje) w Porcie Rzecznym w Łomży, ul. Żydowska 10.**

Wszelkich dodatkowych informacji udziela Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży, ul. Zjazd 18, 18-400 Łomża, tel. /86/ 2150605.

Chcesz zamieścić ogłoszenie lub reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, napisz

nasi przedstawiciele pomogą, doradzą:

tel. 86 216 42 43, fax. 86 216 57 11

kom. 506 448 884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie ogłoszenia i reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Pobierz **e-kontakty** z www.egazety.pl i czytaj na komputerze, tablecie lub telefonie.

Co ma większe znaczenie przy dziedziczeniu, niż testament?

Co to jest?

Zachowek jest gwarantem dziedziczenia przez najbliższą rodzinę przynajmniej części majątku po zmarłym. Mówiąc najprościej: nawet jeżeli zmarły przepisał cały swój majątek komuś innemu, najbliższa rodzina nie zostanie „z niczym”, bo przysługuje jej wówczas właśnie zachowek.

Kto ma prawo do zachowku?

Do zachowku mają prawo małżonek, dzieci, wnuki, prawnuki, rodzice spadkodawcy. Są to osoby, które byłyby powołane do spadku, gdyby zmarły nie sporządził testamentu. Ale prawo spadkowe ma wyższość nad zapisami testamentu, więc nawet jeśli ostatnia wola zmarłego była inna, w świetle polskiego prawa część majątku i tak należy się najbliższej rodzinie.

Ile wynosi zachowek po rodzicach?

Zachowek po rodzicach stanowi połowę wartości spadku, która przysługiwałaby w przypadku dziedziczenia ustawowego (czyli gdyby nie istniał testament). Gdy spadkobiercą jest osoba niepełnoletnia lub trwale niezdolna do pracy, wysokość zachowku wzrasta do 2/3 tej wartości.

Jeśli w czasie postępowania spadkowego najbliższa rodzina zmarłego została w testamencie pominięta, może złożyć w sądzie pozew o zachowek.

Jak uchronić się przed zachowkiem?

Życie stawia nas w przeróżnych sytuacjach. Rozpatrzmy jedną z nich. Rodzice mają troje dzieci, posiadają gospodarstwo rolne. Dwójka dzieci idzie do szkół, zakłada swoje rodziny. Rodzice łożą na naukę, często studia. Pomagają im finansowo przy zakupie samochodu, mieszkania budowie domu, czasem im kupują. Nie biorą na to żadnych pokwitowań, nie sporządzają umów, nie zgłaszają do urzędu skarbowego. Trzecie dziecko cały czas pracuje z rodzicami, pomnażając rodzinny majątek. Opiekuje się nimi, gdy niedomagają. Rodzice uważają, że będzie sprawiedliwie, gdy gospodarstwo przejmie właśnie ono. I tak postanawiają w testamentach. Po ich śmierci brat lub siostra albo oboje lub



Fot. pixabay

ich dzieci mogą jednak dojść do wniosku, że i tak jeszcze im się coś po nich należy. O tym, że „coś” całe lata dostawali, nie chcą pamiętać. Często, choć wcześniej wszyscy żyli zgodnie, kończy się to rodzinną awanturą i poradą prawnika, by wystąpić o zachowek.

Aby do tego nie doszło i w takiej konkretnej sytuacji nie było niesprawiedliwe dla dziecka obdarowanego testamentem całym majątkiem, należy wykonać jeden z dwóch kroków.

Pierwszy krok: przepisać za życia notarialnie cały majątek dziecku, z którym się od lat gospodarowało. I tu uwaga! Koniecznie zaznaczyć, że za dożywocie (można je nawet opisać: za zapewnienie mieszkania, wyżywienia, codziennej opieki, opieki w czasie choroby itp.).

Drugi krok: zapisać testamentem sporządzonym notarialnie (nie jest to, zgodnie z prawem konieczne, ale kosztuje 150 – 200 zł, a jest nie do

podważenia ze względów formalnych) cały majątek dziecku, z którym się od lat gospodarowało. I tu też uwaga! W testamencie koniecznie zaznaczyć, że zapisuje się cały spadek za dożywocie.

Dlaczego zapis o dożywociu jest w opisanej sytuacji życiowej tak ważny? Ponieważ od majątku przekazanego lub zapisanego za dożywocie nie przysługuje zachowek.

RADCA

Czy wojsko zarekwiruje ci samochód?

Wybuch wojny w Ukrainie sprawił, że od 18 marca zmieniły się zasady, dotyczące tzw. świadczeń cywilnych na rzecz Wojska Polskiego, w tym „rekwirowania” prywatnych pojazdów. Reguluje to przepis nowego aktu prawnego: „Na urzędy i instytucje państwowe, przedsiębiorców i inne jednostki organizacyjne, a także osoby fizyczne może być nałożony obowiązek świadczeń rzeczowych, polegających na oddaniu do używania posiadanych nieruchomości i rzeczy ruchomych na cele przygotowania obrony państwa albo zwalczania klęsk żywiołowych, likwidacji ich skutków oraz zarządzania kryzysowego”.

Ewentualnej „rekwizycji” podlegają pojazdy (bo nie tylko samochody) sprawne i z ważnym przeglądem technicznym.

Tegoroczne limity zostały określone na 716 samochodów, 140 przyczep, 35 maszyn. Zważywszy, że w Polsce zarejestrowanych jest ponad 18 mln samych



Fot. pixabay

tylko samochodów osobowych, nie jest to dużo. Chodzi zresztą o wpis do rejestru, a nie faktyczne przejęcie.

Według nowych przepisów, nie można „zarekwirować” naszego pojazdu ot tak sobie. Decyzję administracyjną w tej sprawie podejmuje wójt, burmistrz lub prezydent miasta na wniosek wojska lub innych organów. Czyli, zgodnie z prawem, wojsko nie może więc zająć pojazdu wyłącznie na podstawie decyzji dowódcy danego oddziału.

Od decyzji wójta, burmistrza lub prezydenta można się odwołać, jak od każdej decyzji administracyjnej.

Jeżeli już nasz samochód zostanie nam na jakiś czas zabrany, powinien do nas wrócić w „stanie nie pogorszonym”. Ponadto, „biorący przedmiot świadczenia jest odpowiedzialny za szkody wynikłe z nie zwrócenia go w terminie oraz z tytułu napraw wykonywanych po tym terminie wskutek uszkodzeń powstałych w czasie używania go przez biorącego”.

Za używanie naszego samochodu (także innej rzeczy), przysługuje nam „ryczałt w wysokości odpowiadającej szkodzie poniesionej wskutek jego dostarczenia oraz stawce jego amortyzacji”.



Miliony w garażu

Setki tysięcy anabolików o szerokim spektrum działania wartości kilka milionów złotych, znaleźli łomżyńscy policjanci w garażu w Łomży. Należały do mieszkańca (32 lata) gminy Piątница, który od 2021 roku nielegalnie je sprzedawał. W 168 paczkach najczęściej znajdowały się sterydy i leki na potencję. Paczki z pieniędzmi z ich sprzedaży kurierzy dostarczali we wskazane miejsca w powiecie łomżyń-

skim. Wartość substancji i sposób dostarczania pieniędzy świadczy o dużej skali działalności. Łomża mogła pełnić tu rolę magazynu, a sprzedaż odbywała się w całym kraju, a może i dalej. Handlarz usłyszał zarzuty prania pieniędzy i wprowadzenia do obrotu produktów leczniczych bez pozwolenia. Decyzją sądu trafił do aresztu na trzy miesiące. Policjanci nie wykluczają dalszych zatrzymań. Fot. policja

Pożyczyła oszustom 50 000 zł!

Nie ma dnia, by media nie informowały o oszustwach lub próbach oszustw „na wnuczka” lub „na policjanta”. A potem znowu policja informuje: w poniedziałek, 28 marca, około godziny 15.00 do mieszkanki (76 lat) zadzwonił mężczyzna i podając się za policjanta centralnego biura śledczego stwierdził, że rozpracowuje grupę przestępczą skorumpowanych bankierów. Do zatrzymania niezbędna była jej pomoc i jej pieniądze. Jak przebiegała rozmowa nie wiadomo, ale w jej wyniku seniorka udała się do banku, gdzie wzięła 50 000 pożyczki. Do około godziny 17.00 była na linii z „policjantem” i wykonywała po kolei jego polecenia. Zgodnie z nimi po powrocie z banku pieniądze w swoim mieszkaniu przekazała młodej kobiecie. Dwie godziny później zadzwoniła na policję spytać o rezultaty policyjnej akcji. Wtedy dowiedziała się, że padła ofiarą oszustów. Nie wiadomo, w którym banku w ciągu 2 godzin zaciągnęła tak spory kredyt.

Takich spraw przy ich ilości nie da się już zamknąć stwierdzeniem o ludzkiej naiwności. To kolejny smutny dowód, jak bardzo jesteśmy samotni. Nawet w niecodziennych sytuacjach nie rozmawiamy o tym z rodziną, bliskimi lub sąsiadami. Dotyczy to nie tylko seniorów, bo ofia-

rami oszustów padają i czterdziesto, i pięćdziesięciolatek. Gdyby nasze wzajemne kontakty międzyludzkie były inne, oszuści nie mogliby liczyć, że uda im się kogokolwiek nabrać.

Zniszczył matce samochód

Dzień po wyjściu z więzienia bandyta (25 lat) z Grajewa ukradł kobiecie na dworcu w Elku torebkę z dokumentami. Potem zmuszał matkę do oddania mu pieniędzy. Gdy odmówiła, dał upust swojej złości, wybijając w jej samochodzie szyby kamieniami. Sąd na wniosek prokuratora tymczasowo go aresztował na trzy miesiące. Jako recydywiście, grozi mu do 5 lat więzienia.

Złodziejski wysyp

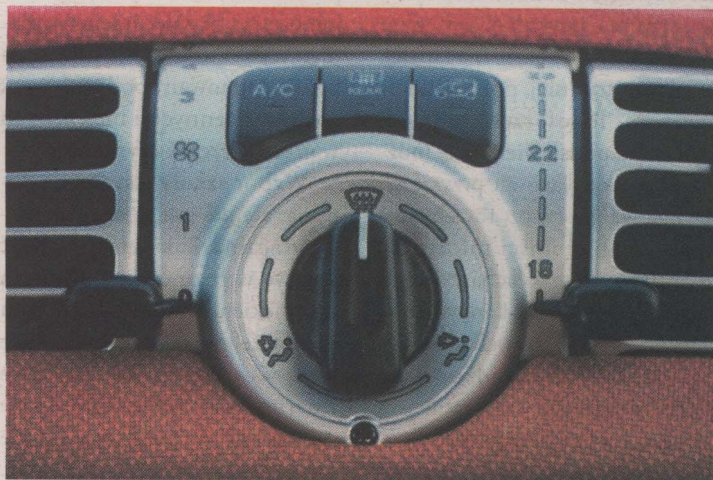
■ Prawie 20 tys. zł strat ponieśli właściciele sklepów i piekarni na terenie powiatów łomżyńskiego i kolneńskiego. Łupem trzech złodziei (33, 19 i 17 lat), mieszkańców Łomży padał głównie alkohol, papierosy i pieniądze. Sąd na wniosek prokuratury, wsadził dwóch starszych do aresztu na trzy miesiące, a najmłodszego skazał na dozór policyjny.

■ Kolneńscy policjanci zatrzymali złodzieja 500 litrów paliwa z trzech autobusów w Kolnie oraz 200 litrów z ładowarki kołowej w Turośli. To recydywista (28 lat) z powiatu piskiego.



Ponad 2 prom. alkoholu miał w sobie kierowca (29 lat) traktora z podczepioną ładowarką, który na prostej drodze czołowo wyrznął w Mozydłach Stanisławowiętach (gm. Szepietowo) w volkswagena busa. Kierowca (55 lat) volkswagena został odwieziony do szpitala. Fot. PSP

Zasada „5 minut” w klimatyzacji



Niebawem prawie stale będziemy korzystać z klimatyzacji. Warto wówczas pamiętać o zasadzie „5 minut” w jej eksploatacji. O co w niej chodzi?

Około 5 minut przed dojechaniem do celu i zgaszeniem silnika, klimatyzację należy wyłączyć. W ten sposób zmrożony podczas pracy układ parownik będzie miał czas na podwyższenie temperatury. Dzięki temu pracujący nawiew sprawi, że chłód i para wodna zostaną odebrane z parownika, a to zminimalizuje ilość wilgoci. Wilgoć zbierająca się w układzie wentylacyjnym w połączeniu z wysoką temperaturą tworzy środowisko, które szczególnie sprzyja rozwojowi grzybów, pleśni i bakterii. A te potęgują ryzyko przeziębienia. Po-

za tym instalacja będzie mniej narażona na korodowanie.

Zasada 5 minut przynosi jednak jeszcze jedną korzyść. Stopniowe podwyższenie temperatury w kabinie pasażerskiej sprawia, że ciało i układ oddechowy pasażerów przygotowuje się na temperaturę, która czeka na nich na zewnątrz. A to również zasadniczo minimalizuje ryzyko przeziębienia.

Przed rozpoczęciem sezonu „klimatyzacyjnego”, w aucie należy wymienić filtr kabinowy. Po roku zawsze jest brudny, a to bardzo lubią grzyby, pleśń i bakterie. Do tego stopnia, że z czasem zaczynamy czuć nieprzyjemny zapach. Wydatek kilkadziesiąt złotych, a mamy pewność, że nie oddychamy niezdrowym powietrzem.

Poradnia psychologa

Mam zdecydować za syna?



Syn kończy w czerwcu szkołę podstawową. Nie wie, gdzie dalej iść, nie ma sprecyzowanych zainteresowań. Jak mądrze pomóc mu przy podjęciu decyzji? Zdecydować za niego, czy niech sam decyduje?

Jola

Zalecam zgłoszenie się do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Specjaliści zbadają zainteresowania i uzdolnienia syna: w czym ma smykałkę, a w czym nie ma; w czym będzie mu łatwiej, a w czym trudniej, poziom zdolności itp. To jest rzetelna informacja, na podstawie której można sensownie planować przyszłość. Druga ważna rzecz, to zebranie maksymalnej ilości informacji o dostępnych szkołach, wymaganiach, jakie stawiają kandydatom, kierunkach, w których kształcą, opiniach uczniów, rodziców. Im więcej informacji, tym trafniejszą decyzję można podjąć.

Jestem zdecydowanie przekonany, że rodzic powinien służyć dziecku raczej radą, niż narzucać

mu rozwiązanie. Może mówić, jaka decyzja jest według niego najlepsza, ale z zastrzeżeniem „ja tak myślę, ale decyzja jest twoja”. Jeśli jednak decyzja młodego człowieka nie jest według rodziców dobra, trzeba mu to otwarcie powiedzieć i sensownie uargumentować. Na przykład, jeśli dziecko kieruje się modą lub idzie do jakiejś szkoły „bo koledzy tam idą”. Trzeba mu powiedzieć, że mody mijają, znajomości szybko się zmieniają, dlatego wybór szkoły nie powinien być podejmowany pod wpływem takich zmiennych i nieważnych w gruncie rzeczy czynników.

Wybór szkoły jest ważną decyzją, ale nie jest to decyzja nieodwracalna. Tak należy stawić sprawę w rozmowie z młodym człowiekiem, by nie budzić w nim niepotrzebnie obaw „jeśli coś źle teraz wybiorę, to już całe życie zmarnowane”. Jeśli wybór okaże się błędny, nic wielkiego się nie stanie, będzie to można naprawiać.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Przysmak podlaski

Wątróbka z pieczarkami

Składniki

- 50 dag wątróbki drobiowej
- 30 dag pieczarek
- 2 cebule
- 2 łyżki masła
- 1/4 szklanki oleju
- mąka
- ząbek czosnku

- pietruszka
- sól, pieprz czarny i ziołowy

Pieczarki pokroić w plasterki, a cebulę w piórka. W garnku rozpuścić masło i dodać pokrojone pieczarki z cebulą, doprawić solą i pieprzem ziołowym, następnie udusić. Wątróbkę umyć i osuszyć, dokładnie obtoczyć w mące (strzępać nadmiar mąki). Na patelni rozgrzać olej i na gorący wrzucić wątróbkę, którą należy szybko zrumienić z obu stron, na koniec posypać po wierzchu czarnym pieprzem. Usmażoną wątróbkę przełożyć do przygotowanych pieczarek, dodać posiekany drobno ząbek czosnku i łyżkę posiekanej pietruszki, wymieszać.



Pytanie intymne

Jest ode mnie starszy o 9 lat. Zakochałam się, bo mi imponuje doświadczeniem, pewnością siebie, dobrą pracą. Jest moim pierwszym chłopakiem. On miał przede mną kilka dziewczyn. W łóżku wszystkiego uczyć się od niego i robię tak, jak on chce. Od kiedy z nim zamieszkałam, Kochamy się każdego dnia, choć ja nie potrzebuję tak dużo seksu. Na moją odmowę wcale nie zwraca uwagi. Ale najbardziej szokuje mnie to, jak sygnalizuje, że ma ochotę na seks, gdy jesteśmy sami. Po prostu, rozpina spodnie i zaczyna się masturbować! Mówi-

łam mu, że mnie to irytuje, a on powiedział, że powinnam się cieszyć z takich jego reakcji. No i nie wiem, czy w jego zachowaniu jest coś nieprawidłowego, czy może ja jestem przewrażliwiona?

Jola

Dobrze, gdy para poszukuje indywidualnych ścieżek do osiągnięcia rozkoszy. Ale te poszukiwania i seks nie mogą być solowym występem. To gra duetu, w którym muszą współbrzmieć wszystkie akordy. Nie może być tak, jak jest w Waszym związku, że jedno realizuje swoje erotyczne fantazje i nie liczy się z odczuciami drugiego. Nie należy zgadzać się na taki model.

Lekarz domowy

W niedzielę wybraliśmy się nad rozlewiska Narwi. Po powrocie okazało się, że na nodze mam kleszcza. W rodzinie wrócił temat szczepienia. Czy jest naprawdę skuteczne?

Anna

Bo najlepszy czas na szczepienie jest wtedy, kiedy kleszcze jeszcze nie rozpoczęły żerowania. Pełną ochronę na sezon aktywności kleszczy zapewniają dwie dawki szczepionki. Pierwszą należy przyjąć w dowolnym dniu, drugą po miesiącu do trzech miesięcy po pierwszej. Aby odporność była

trwała, należy podać trzecią dawkę po pięciu miesiącach po drugiej, ale nie później niż do dwunastu miesięcy. Następnie stosuje się dawki przypominające: pierwszą po trzech latach, a kolejne co pięć lat. Stosowany jest także przyspieszony kalendarz szczepień (np. przy wyjeździe na wakacje, gdy na podstawowy schemat jest za mało czasu). Dwie pierwsze dawki podawane są w odstępie dwóch tygodni. Po pierwszych dwóch dawkach szczepionka jest skuteczna u 88 – 96 proc., a po trzeciej dawce u 96 – 100 proc. szczepionych.

Pod paragrafem

Syn kupił od kolegi tabletki. Kolega zapewniał go, że sprzedaje, bo dostał nowszy. Teraz syn został oskarżony o kupno kradzionego tabletki i czeka go sprawa w sądzie. Dlaczego ma odpowiadać, skoro niczego nie ukradł, a za tabletki zapłacił?

Beata

Syn jest oskarżony o paserstwo, które według kodeksu karnego można popełnić umyślnie, czyli świadomie nabyć rzecz pochodzącą z kradzieży lub nieumyślnie, gdy nie wiedziało się, że pochodzi z kradzieży. Ważne są w tym drugim przy-

padku okoliczności transakcji. Na przykład wiedza, że kolega rzeczywiście miał dwa tabletki, co potwierdzą świadkowie i absolutnie nie budziły w nikim podejrzeń, iż któryś pochodzi z kradzieży. Takie dowody indywidualnie ocenia sąd.

Odpowiedzialność za paserstwo jest regulowana przez przepisy kodeksu karnego i kodeksu cywilnego. Zgodnie z kodeksem cywilnym, za szkodę wyrządzoną paserstwem odpowiada nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, czyli złodziej, ale też ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody.

Jaki masz charakter?

1. Czy zdarza Ci się robić coś, choć wiesz, że robić tego nie należy?
 - a) nie – 1
 - b) czasami – 3
 - c) dość często – 5
 2. Czy wierzysz w to, co mówią inni, nawet gdy opowiadają niestworzone rzeczy?
 - a) często przyjmuję to jako prawdę – 5
 - b) czasami wierzę, ale dość szybko ogarnia mnie refleksja, że opowieści te muszą być nieprawdziwe – 3
 - c) jeżeli coś wydaje mi się nieprawdopodobne, nie wierzę, choć nieraz okazuje się to prawdą – 1
 3. Czy jesteś pod wpływem innych ludzi?
 - a) tak – 5
 - b) niektórych – 3
 - c) raczej to ja wpływam na innych – 1
 4. Czy potrzebujesz dużo czasu, aby podjąć decyzję?
 - a) zazwyczaj podejmuję ją natychmiast – 1
 - b) po krótkich przemyśleniach – 3
 - c) na podjęcie decyzji potrzebuję dużo czasu – 5
 5. Czy zastanawiasz się nad prawidłowością swojej decyzji?
 - a) rzadko – 1
 - b) czasem nachodzą mnie wątpliwości, ale nie zmieniam decyzji – 3
 - c) gdy nachodzą mnie mocne wątpliwości, zmieniam decyzję – 5
 6. Czy rozpoczęte zadanie doprowadzasz do szczęśliwego końca?
 - a) zawsze – 1
 - b) nie zawsze, ale bardzo często – 3
 - c) bardzo rzadko lub prawie nigdy – 5
 7. Jeśli ustalisz plan dnia, czy realizujesz to, co zamierzałeś/łaś?
 - a) zazwyczaj tak – 1
 - b) rzadko ustalam plan dnia i zazwyczaj go realizuję w co najmniej 80 procentach – 3
 - c) nigdy lub prawie nigdy nie ustalam planu dnia – 5
 8. Czy załamują Cię niepowodzenia?
 - a) wprost przeciwnie – 1
 - b) czasami, ale walczę z tym – 3
 - c) załamują – 5
9. Czy błędne decyzje wywołują w Tobie frustrację?
- a) nie, gdyż wyciągam z nich wnioski – 1
 - b) raczej tak, ale staram się o tym zapomnieć – 3
 - c) błędna decyzja powoduje, że każdą następną podejmuję coraz trudniej – 5
10. Czy uważasz, że Twoim życiem rządzi przypadek?
- a) tak – 5
 - b) czasami – 3
 - c) nigdy lub prawie nigdy – 1
- Masz 10 – 22 punkty:** jesteś tak silna/y w swych postanowieniach, że nic nie może Ci przeszkodzić w osiągnięciu tego, co zamierzasz. Wśród znajomych uchodzisz za człowieka silnego i twardego. Jednocześnie widzą w Tobie kogoś, komu się wydaje, że wszystko wie najlepiej i w swoim mniemaniu jest nieomylna/y. Cierpią na tym najbliżsi, bo uważasz, że skoro Ty możesz być silna/y i zdecydowana/y, oni też mogą. A niekiedy potrzebna jest umiejętność pójścia na kompromis, co Tobie jest obce.
- Masz 23 – 37 punktów:** nie można powiedzieć o Tobie, że masz chwiejny charakter, ale... Zbyt często zastanawiasz się, co by było, gdybyś zrobił/a coś inaczej i patrzysz, co robią inni. Bywa, że wówczas zmieniasz decyzję i chcesz pójść ich drogą zapominając, że ich decyzje zapadają w innych okolicznościach, niż Twoje. To wszystko może spowodować, że z upływem czasu będziesz coraz bardziej chwiejna/y.
- Masz 38 – 50 punktów:** jesteś typowym przykładem człowieka, który nie umie podjąć decyzji. W zależności od chwili, sytuacji i tego, co powiedzą inni, możesz zmieniać zdanie kilka razy na dzień. Poza tym boisz się niepowodzenia. Dlatego wolisz, gdy ktoś zdecyduje za Ciebie, a Ty wykonasz dane Ci zadanie. Z tego powodu uważają, że nie masz własnego zdania. Musisz się przełamać i uwierzyć w siebie. Gdy sobie coś zaplanujesz, niech to będzie święte i niech nikt nie zepchnie Cię z obranego kierunku.



– Putin mówi, że operacja specjalna na Ukrainie to tak naprawdę konflikt między Rosją i NATO o dominację na świecie.

– I jaka jest teraz sytuacja?
– Rosja straciła 16000 żołnierzy, 7 generałów, 500 czołgów, 5 statków, 100 samolotów, 100 helikopterów i 1000 ciężarówek.

– A NATO?
– NATO jeszcze nie przybyło.

– Dlaczego Polska nie wysłała okrętów na pomoc Ukrainie?

– Bo konserwator zabytków się nie zgodził!

W kościele za chwilę będzie ślub. Młoda para zbliża się powoli do ołtarza. Wśród gości jest mała dziewczynka, która szeptem pyta mamę:

– Mamusiu, a dlaczego panna młoda jest tak ślicznie ubrana w białą sukienkę?

– Bo widzisz, córeczko, ona chce wszystkim pokazać, jaka jest

bardzo szczęśliwa – odpowiada matka.

– A dlaczego pan młody jest ubrany na czarno?

Jeśli ludzie dobrze wspominają wszystkie rzeczy, które zrobiłeś, to znaczy, że jest to twój pogrzeb.

Na ławce w parku siedzą dwaj emeryci:

– Popatrz, jak ta dzisiejsza młodzież ma ciężko w tym kryzysie! Jednego papierosa na pięciu muszą palić...

– No, ale dzielne chłopaki! Mimo wszystko wesoło im i chichrają się na całego!

Żona powiedziała, że popsulem jej urodziny. Jak można popsuć coś, o czym nawet się nie pamiętało?

Wpada facet do agencji towarzyskiej. Od progu woła:

– Hej, chcę tak, jak jeszcze nikt nie chciał!

Splószone dziewczyny pochwalały się po kątach. Szefowa rad nie rad mówi:

– Chodź ze mną na górę.

Po chwili słyhać jej krzyk:

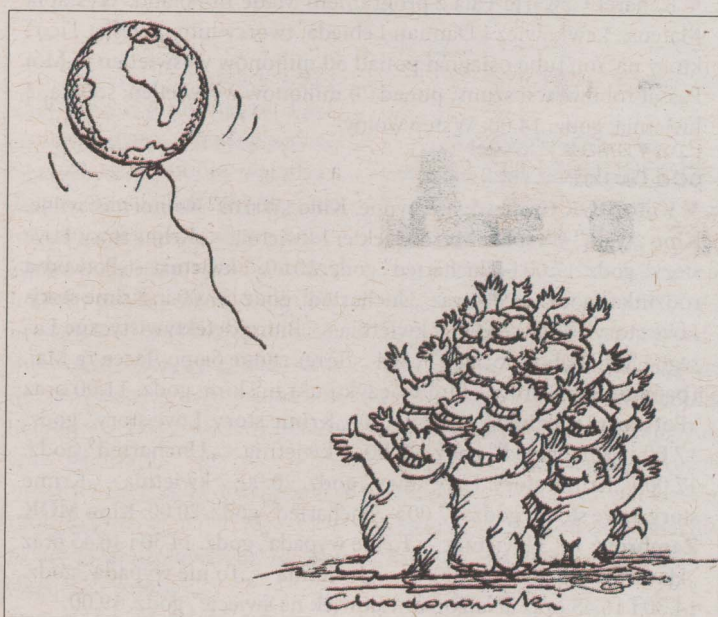
– Nie chcę tak, zbrojeńcu, nigdy przenigdy, won mi stąd, chamlu! Nie chcę! Nie chcę!

Facet wypada za drzwi. Przeżalone dziewczyny wbiegają do pokoju, na łóżku roztrzęsiona szefowa.

– Szefowo, jak on chciał, no jak?

– Za darmo chciał, zwyrodnialec jeden! Za darmo!

Rys. Antoni Chodorowski



Tu warto być

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Koncert Wiosenny Orkiestry Dętej OSP pod dyrekcją Ryszarda Jasionowskiego z udziałem wokalistów Aleksandry Czaplickiej, Mai Zyskowskiej i Piotra Michalskiego oraz gościnnie Magdaleny Zięby-Lewandowskiej (sopran); sobota, 2 kwietnia, godz. 17.00. Bezpłatne wejściówki w GCK.

■ W cyklu „Grajewskie spotkania z historią” spotkanie w Grajewskiej Izbie Historycznej (ul. Legionistów 9) z Dariuszem Jurczakiem na temat znaczenia linii kolejowej w życiu miasta; sobota, 2 kwietnia, godz. 11.00. Wstęp wolny.

■ Transmisja opery „Carmen” z Metropolitan Opera w Nowym Jorku na dużym ekranie; niedziela, 3 kwietnia, godz. 17.00. Bilety na stronie biletyna.pl i w kasie.

Kolno

Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu (ul. Konopnickiej 4, tel. 86 278 22 21):

■ Wystawa fotografii podróżnika Ryszarda Sobolewskiego pt. „Zakochaj się w Kubie”, pod honorowym patronatem konsul Republiki Kuby Olivii Bisque Gonzalez, która przybyła do Kolna na jej otwarcie. Można ją oglądać codziennie w godzinach pracy Ośrodka.

Łomża

Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, tel. 501 609 510):

■ Komedia „Goło i wesoło”, autorstwa Stephena Sinclair’a i Anthony’ego McCartena, która zawojowała cały świat i nie schodzi ze scen od 1987 r. W obsadzie m.in. Piotr Zelt; niedziela, 3 kwietnia, godz. 18.00. Spektakl tylko dla dorosłych. Bilety na stronie: adria-art.pl.

■ Koncert „Romantycznie” orkiestry Filharmonii pod gościnną batutą Mauricio Calastiego (Włochy) z udziałem Luigiego Fracaso (fortepian, Włochy); czwartek, 7 kwietnia, godz. 18.30. Bilety na stronie: intertacet.pl i w kasie.

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Spektakl „Tymoteusz wśród ptaków” gdańskiego Teatru Barnaby, połączony z warsztatem plastycznym „Wędrujące jajko” Anny Bureś w cyklu spotkań „Poranek z Kulturą” dla dzieci z rodzicami; sobota, 2 kwietnia, godz. 11.00. Wstęp wolny, rezerwacja miejsc, tel. 86 216 45 53.

■ Koncert jazzowy zespołu Kacper Smoliński (harmonijka), Tomasz Chyła (skrzypce), Rafał Sarnecki (gitara); poniedziałek, 4 kwietnia, godz. 19.00. Bilety na stronie: kupbilecik.pl i w kasie.

Miastkowo

Gminny Ośrodek Kultury (ul. Łomżyńska 25/1, tel. 86 217 44 99):

■ Kabaret Czwarta Fala z programem Made In Poland. Wystąpią Mateusz Lewkowicz i Damian Lebeda, twórcy hitu „Wieśka Tico”, który na YouTube osiągnął ponad 50 milionów wyświetleń i „Mój Passat robi we wsi szum”, ponad 70 milionów wyświetleń; sobota, 2 kwietnia, godz. 14.00. Wstęp wolny.

Repertuar kin:

■ Kino MOK Grajewo: nieczynne. Kino „Wrzos” Kolno: nieczynne. Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie: 1 kwietnia – „Krimelove story”, godz. 17.00 i „Uncharted”, godz. 20.00; 2 kwietnia – „Potworna rodzinka”, godz. 14.00 oraz „Uncharted”, godz. 17.00 i „Krimelove story”, godz. 20.00; 3 kwietnia – „Biuro detektywistyczne Lasego i Mai. Rabuś pociągu”, czyli „Детективне бюро Ласце та Маї. Грабiжник з потягу”, film w języku ukraińskim, godz. 11.00 oraz „Potworna rodzinka”, godz. 15.00, „Krimelove story”, godz. 17.00 i „Uncharted”, godz. 20.00; 6 kwietnia – „Uncharted”, godz. 17.00 i „Krimelove story”, godz. 20.00; 7 kwietnia – „Krimelove story”, godz. 17.00 i „Uncharted”, godz. 20.00. Kino MOK Zambrów: 1 – 3 kwietnia – „To nie wypada”, godz. 14.30 i 16.45 oraz „Hazardzista”, godz. 19.00; 4 – 7 kwietnia – „To nie wypada”, godz. 14.30 i 16.45 oraz „Najgorszy człowiek na świecie”, godz. 19.00.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): dawne sprawy uczuciowe mogą znowu stać się aktualne. W pracy możliwe komplikacje z powodu czyjejś nieodpowiedzialności. Jednak dasz radę i wyjdiesz na prostą! Motto dla Ciebie: „Gdy nie ma gdzie się zwrócić, trzeba iść na przód”, Marco Polo.

BYK (20 IV – 21 V): coś może rozgrzać atmosferę, którą przyjdzie Ci w pewien sposób gasić. Jednak nie komentuj niczego publicznie, bo może obrócić się przeciwko Tobie. Motto dla Ciebie: „Mówić nie myśląc, to jak strzelać nie celując”, Miguel de Cervantes.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): nie wszystko da się pogodzić tak, jak to właśnie sobie wyobrazasz. Nie poddawaj się emocjom, lecz rozwadze, która teraz szczególnie będzie potrzebna. Motto dla Ciebie: „Każdy dzień jest nowym dniem”, Ernest Hemingway.

RAK (22 VI – 22 VII): przeciąganie struny może doprowadzić do jej zerwania, czyli rozpadu układu, na którym Ci zależy. Nadchodzi dobry czas na decyzję, z którą bardzo długo zwlekasz. Motto dla Ciebie: „Chory jest ten, kto unika miłości”, Hipokrates.

LEW (23 VII – 22 VIII): ważne sprawy ruszą wreszcie do przodu i nareszcie odetchniesz. Będzie w tym czyjaś zasługa, o czym w ogóle możesz się nie dowiedzieć. Motto dla Ciebie: „Ojciec jest skarbem, brat oparciem, a przyjaciel jednym i drugim”, Beniamin Franklin.

PANNA (23 VIII – 22 IX): towarzyszyć Ci może tzw. huśtawka nastrojów z powodu sytuacji w pracy i w rodzinie. Jednak pewna pomyślna wiadomość wszystko „wyrówna”. Motto dla Ciebie: „Szczęśliwy, kto może być kompozytorem i wykonawcą zarazem”, Fryderyk Chopin.

WAGA (23 IX – 23 X): ktoś może Cię zawieść, co oznaczać będzie zbędny wydatek lub straconą szansę. Konieczna rozważa w doborze towarzystwa i odpowiedź, komu naprawdę możesz ufać. Motto dla Ciebie: „Mieć wielu przyjaciół, to nie mieć żadnego”, Arystoteles.

SKORPION (24 X – 21 XI): zbytnia ufność we własne możliwości może skończyć się rozczarowaniem i utratą czegoś, na czym szczególnie Ci zależy. Zejdź na ziemię i oceniaj sytuację realnie! Motto dla Ciebie: „Od wielkości do śmieszności tylko jeden krok”, Napoleon Bonaparte.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Twoja uczciwość i wrażliwość zostaną wystawione na próbę. Musisz wykazać więcej samodzielności, niż dotychczas. Wciąż brakuje Ci odwagi, co mogą wykorzystać inni. Motto dla Ciebie: „Los nie sprzyja beczynnym”, Sofokles.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): przypadkowe spotkanie, spore zamieszanie, niespodziewany wydatek. Jednak wszystko wskazuje na to, że skutki okażą się miłe! Motto dla Ciebie: „Jaka to oszczędność czasu zakochać się od pierwszego wejrzenia”, Jan Kochanowski.

WODNIK (21 I – 20 II): znowu odłożysz na wysoką półkę decyzję o ważnym zakupie i znowu zaczną się nieprzyjemne dni w rodzinie. Więcej odwagi potrzeba Ci również w sprawie osobistej. Motto dla Ciebie: „Kto nie spodziewa się niespodziewanego, ten go nie odkryje”, Heraklit z Efezu.

RYBY (21 II – 20 III): dobre dni na większe wydatki, jeszcze lepsze w uczuciach! Rozwiąże się dawno oraz mocno związany supełek i reszta potoczy się miło i gładko. Do tego dobra wiadomość w sprawach urzędowych. Motto dla Ciebie: „Życie bez radości, to lampa bez oliwy”, Walter Scott.



Obiegł kulę ziemską. Przejechał rowerem z Lizbony do Władywostoku W życiowym biegu dla pokoju

1.

Piotr Kuryło z Augustwa w lipcu kończy 50 lat, ale nie kończy swojej sportowej misji. „Mam w sobie instynkt wilka, potrzebuję walczyć cały czas. Walczyć ze swoimi słabościami. Chciałbym też podnosić poprzeczkę, usuwać bariery”.

19 lutego bez sponsorów, ale z hasłem „Nigdy więcej wojny”, wyjechał o godzinie 12.00 rowerem spod pomnika Westerplatte w Gdańsku do Monte Cassino.

W maju 2023 planuje kolejną podróż dookoła świata.

„Jeśli uda mi się to w 80 dni, jak w słynnej książce, to będzie wspaniale”, mówi.

Wszystko kolejny raz w imię pokoju.

2.

Samotnie przez rok biegł dookoła Ziemi. Wystartował z Rynku Zygmunta Augusta w Augustowie 7 sierpnia 2010 roku.

– Plan był prosty: biec na Zachód tak długo, aż wreszcie wrócę ze Wschodu. Ciągnąłem za sobą na specjalnym trójkołowym wózku kajak, który miał mi służyć do pokonywania przeszkód wodnych, jak jeziora czy rzeki, ale był też miejscem do spania.

Cztery pory roku. Europa, Ameryka Północna, Azja, Rosja łącznie z Syberią. Wszystko działo się spontanicznie i zależało wyłącznie od determinacji.

Trudno wycyrklować 365 dni, kiedy bieg nie jest ściśle zorganizowany, ale bardzo spontaniczny. Gdy Piotr zbliżał się do Polski, skontaktował się z organizatorami biegu z Augustowa, że wyrobi się, by wrócić akurat 365 dnia.

– Powiedzieli mi wtedy, że na miejscu będzie czekała na mnie prasa, radio, telewizja i mnóstwo kibicujących ludzi, więc mają nadzieję, że nie nawalę. Zrobili mi takie ciśnienie, że biegłem coraz szybciej i więcej. W pewnym momencie do Augustowa zostało mi 20 kilometrów i... 2 dni zapasu. Postanowiłem posiedzieć



Piotr Kuryło w trasie

w lesie, by było to rzeczywiście równe 365 dni.

To właśnie za ten bieg otrzymał nagrodę Kolosa za wyczyn roku 2011.

Odbył wyprawę rowerem z Lizbony do Władywostoku: 15 tysięcy kilometrów w 3, obciążony sakwami z przodu i z tyłu, z namiotem i całym ekwipunkiem.

Popłynął kajakiem Wisłą i Renem pod prąd.

3.

– Czuję się wolnym człowiekiem. Na dzień dzisiejszy nie mam rodziny jako takiej, do której mogę, czy też muszę codziennie wracać. Oficjalnie nie jestem też nigdzie zameldowany. Nie przejmuję się tym, a nawet się cieszę. Życie w trasie, wyprawy, to moje życie. Im mniej posiadam, tym bardziej wolny się czuję.

– Wiem, że osiągając obiegnięcie Ziemi, nic bardziej spektakularnego nie zrobię, ale kolejna próba napawa mnie niesamowitą energią.

4.

– Mimo, że brałem udział w zawodach szkolnych, prawdziwa fascynacja sportem za-

częła się dopiero po ukończeniu 30 lat. Wtedy też stwierdziłem, że nie będę pić alkoholu. 50 urodziny będą moim 20 jubileuszem abstynencji. Kiedy przestałem rekreacyjnie pić i nie wiedziałem co ze sobą zrobić, usłyszałem w telewizji o maratonie warszawskim. Dwóch moich starszych braci przebiegło ten maraton i byłem dumny, że mam takich braci, herosów. Zresztą, kiedy trenowali, byłem mały, ale już wtedy serwisowałem ich rowerem. W życiowy bieg wszedłem po trzydziestce.

5.

– Najwięcej moich wypraw odbywam dla pokoju na świecie. Chciałbym krzycić tę ideę. Chciałbym, by był to temat medialny. Aktualnie media nie lubią pokoju. Lubią ofiary, liczby zgonów. Jak jest wojna, to jest o czym pisać i mówić, a pokój nikogo nie interesuje. Docenimy pokój. „Nigdy więcej wojny” – mówił przed startem do biegu z Gdańska na Monte Cassino 19 lutego.

24 lutego Rosja napadła na Ukrainę.

Świat wreszcie chyba zacznie doceniać pokój.

Magdalena Sikorska z brązem Mistrzostw Polski

Magdalena Sikorska, tenisistka stołowa AZS Akademii Nauk Stosowanych w Łomży, zdobyła brązowy medal w 90 Indywidualnych Mistrzostw Polski w tenisie stołowym w Częstochowie. Do walki o tytuły mistrzowskie w grze pojedynczej, podwójnej oraz w mikstach stanęło 96 najlepszych zawodników i zawodniczek w kraju. Magda ma na swoim koncie m.in. medale Mistrzostw Polski w mikstcie i drużynie oraz Akademickich Mistrzostw Europy. Jednak, jak mówi, najbardziej zadowolona jest z brązowego medalu obecnych Mistrzostw Polski.

Boks w... Filharmonii

Boks na najwyższym w Polsce poziomie mogli obejrzeć widzowie w Operze i Filharmonii Podlaskiej, w której pod patronatem marszałka Artura Kosickiego odbyła się pięściarska gala Knockout Boxing Night. W walce wieczoru Kamil Szeremeta z Białegostoku pokonał w 10 rundzie doświadczony Ormianin Saszę Jengojana. W sumie walki stoczyło 8 par.

Monika Marcińczyk wicemistrzynią Polski

Srebrny medal Mistrzostw Polski Juniorów w Szachach Klasycznych zdobyła w uczennica trzeciej klasy I LO w Łomży Monika Marcińczyk.

Monika od pewnego czasu jest w kadrze narodowej i będzie reprezentować Polskę na Mistrzostwach Świata w szachach szybkich i błyskawicznych w Grecji. Trenerem Moniki jest białostocki arcymistrz Grzegorz Nasuta. Gra w szachy i odnosi w nich sukcesy od przedszkola.

Otwarty turniej szachowy w Nieckowie

Na Otwarty Wiosenny Turniej Szachowy dla uczniów szkół podstawowych i średnich, zapraszają Zespół Szkół w Nieckowie i Stowarzyszenie Szachowe „Cztery” w niedzielę, 10 kwietnia (od godz. 10.00). Liczba miejsc: 50. Decyduje kolejność zgłoszeń! Zapisy na Turniej na chessmanager.com.pl lub mailem na adres nieckowo@poczta.onet.pl albo telefonicznie: 513 807 284. Sędzią Turnieju będzie Damian Kosmala.

07.10.2014

biebrzańska Wiedźma

niezka Zach, przewodnik po
brzańskim Parku Narodowym
odlaskiem oraz biebrzańskim szlaku
dwodnym „Po drugiej Stronie
stra”, autorka strony o turystyce
biebrzańskawiedzma.com.pl.

